Nr 127b. Dnia 26 maja. Sobota. Dnia 14 (26) maja 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Filipa Nerjusza W.
Niedziela: ś. Magdaleny de Pazzis i Jana.
Poniedziałek: ś. Germana Biskupa.
Wtorek: ś. Teodozji Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 52.
Zachód „ „ 8 „ 2.

Długość dnia godzin 16 minut 10.
Przybyło „ „ 8 „ 32.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.
Czwartek: śś. Petroneli i Anieli PP.
Piątek: *Serca P. Jezusa.* Fortunata.
Sobota: ś. Blandyny Panny M.

— Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro o godz. 6-ej rano.

— W dniu jutrzejszym, jeżeli posłuży pogoda, odbędą się procesje uroczystości Bożego Ciała, na zewnątrz kościołów wymienionych w *Kurjerze* z upłynionego wtorku.

— Jutro, jako w niedzielę ostatnią mięsiąca maja, przypada nabożeństwo odpustowe w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach.

— Z powodu również ostatniej niedzieli miesiąca odprawioną będzie jutro o godzinie 9-ej zrana w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) solenna wotywa bractwa Pocieszenia Matki Boskiej.

— Ewangielja św., na niedzielę jutrzejszą 2-gą po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 13-ym „O wezwaniu na wielką wieczerzę”.

Przegląd polityczny.

Ostatnia nota rządu pruskiego do Watykanu, ogłoszona obecnie w *Norddeutsche Allegemeine Ztg*, nikogo nie zadowolniła. Surową i w znacznej części zasłużoną jej krytykę podał watykański *Moniteur de Rome* w artykule, którego osnowę streścił dokładnie wyczerpujący nasz telegram wczorajszy z Rzymu. Organa liberalne w Berlinie uważają każde odstępstwo księcia Bismarka od antikościelnego wyznania wiary p. Falka za klęskę dla rządu, za nową Canossę dla państwa... Takie odstępstwa są niewątpliwie w nocie pruskiej, że wymienimy tutaj chociażby obietnicę zniesienia państwowego trybunału „kościelnego”, tego *enfant gâté* p. Falka, dającego widomie wyobrażać niezawisłość kościoła pruskiego od hierarchji watykańskiej—będącego otwartem zastąpieniem mitry pikielhaubą... Organa katolickie wreszcie zżymają się na propozycję utrzymania *anzeigepflicht* nietylko dla proboszczów, ale i dla wikarjuszów, kapelanów itp. — w ogóle dla duchowieństwa uposażonego stałą pensją.

Arkadyjski obrazek sielanki pokojowej, jaki roztoczył książę Bismark, malując dobrodziejstwa harmonji pomiędzy władzą duchowną i świecką, która zapanuje, gdy Kurja zechce proponować kandydatów na posady duchowne, a rząd będzie takowe zatwierdzał, nie zachwycił p. Windthorsta... I zapewne... Piękną jest rzeczą ta „harmonja sfer”, pożądanem zgodne, wyrozumiałe i pokojowe współdziałanie hierarchji świeckiej i duchownej; chodzi tylko o to, aby nie poprzedzała go kapitulacja jednej ze stron, powołanych do owego „małżeńskiego pożycia”. Tu zaś wszystkie dobrodziejstwa spłynąć mają ze strony państwa na kościół, jeżeli kościół wpierw zrzecze się jednej z najkardynalniejszych podstaw niezawisłości swojej.

Książę Bismark przedstawia Kurji rzymskiej, iż dogodniejszym jest przecież środek prewencyjny przeciw zatargom, które muszą wybuchnąć, gdy nominat duchowny okaże się wrogim dla państwa, aniżeli późniejsza nieunikniona represja, połączona z zamknięciem wypłat, usunięciem z parafji itd.

Jeżeli Stolica Apostolska nie przychyli się do tego rozumowania, natenczas rząd pruski przystąpi do rewizji ustaw majowych, o ile to będzie uważał za potrzebne dla dobra katolików i wolności sumienia, wszakże bez udziału Kurji rzymskiej i z wyłącznem uwzględnieniem interesu państwa, tudzież zwierzchniczej władzy jego nad—kościołem... Książę Bismark nie chce—jak twierdzi nota—wstąpić na tę drogę, uwieczniającą zatarg, ale gdy nie znajdzie wyrozumiałości u Watykanu, obaczy się na nią pchniętym... Widzimy, że ton najświeższej emanacji kanclerskiej przypomina coś bardzo *ultimatum.*

A jednak nie wierzymy w zerwanie układów. Że rząd pruski poczynił ustępstwa i sprzeniewierzył się w niejednym kardynalnym punkcie samejże podstawie systemu falkowskiego—niepodobna bezstronnie zaprzeczyć... Liczą się z tem niewątpliwie w Rzymie, a jeżeli pomimo tego przedłużają się nad miarę stacje etapowe ugody, to robi się to raczej dla zachowania pozorów, aby opinja przychylna bądźto kościołowi, bądź państwu nie narzekała potem na zbyt pochopne podanie ręki do zgody przeciwnikowi.

Słynny ekonomista francuski Paweł Leroy-Beaulieu ogłosił w *Revue des deux Mondes* artykuł o finansach i budżecie francuskim na rok 1884, w którym odsłania ponury obraz gospodarstwa finansowego. Ci, którzy wiedzą, jak dalece spełniły się jego dawniejsze przepowiednie, przyznają trafność najświeższym jego uwagom. Leroy-Beaulieu podnosi nanowo głos najpierw przeciwko niejasności w finansach, jakie wskutek kredytów dodatkowych żądanych *a posteriori* od izby wytwarzają się w budżecie. Nawet wszechstronnie wykształcony w swoim zawodzie finansista nie zdoła pochwycić wątku, snującego się przez ten labirynt ciągłych *virements* z jednej rubryki do drugiej. Lekkomyślność, z jaką przyzwalane bywają coraz nowe kredyty, jest w przeważnej części skutkiem braku jasnego poglądu na położenie finansowe, którego sobie deputowani wyrobić nie mogą. Autor udowadnia w cyfrowem zestawieniu, że „dług bieżący” nie wynosi półtora miljarda, jak go przedstawiają sprawozdania rządowe, ale w rzeczywistości trzy miljardy. Wita wprawdzie jako rzecz pożądaną konwersję renty i ugodę z towarzystwami kolejowemi, ale nie radzi spodziewać się po tem wszystkiem usunięcia niedoboru. Zwiększone wydatki, przewidziane programem Frey-

Z Paryża.

Dnia 25-go maja roku 1883-go.

Wspaniałą jest istotnie wystawa „portretów z ostatnich lat stu” (1783—1883), otwarta w gmachu szkoły sztuk pięknych na rzecz „towarzystwa filantropijnego”.

Towarzystwo filantropijne, założone w roku 1780-ym, utrzymuje w Paryżu 32 kuchni bezpłatnych, 3 przytułki nocne dla kobiet i dzieci, szpital dla starych kobiet etc. etc. Rozdało ono w ciągu ostatniego roku 1,966,554 porcyj żywności, przyjęło w przytułkach nocnych 4,333 kobiet i 1,475 dzieci, w szpitalu wreszcie umieściło 1,370 chorych. Dla napełnienia swej kasy towarzystwo prosiło bogatych amatorow sztuki o pożyczenie na miesiąc po kilka arcydzieł ze swoich zbiorów. Nikomu nawet na myśl nie przyszło odmówić, a publiczność tłumnie przed nie przybiega.

Portrety te obejmują tylko jedno stulecie, a jednak ileż tu zmian! Nietylko mody się zmieniają, ale każda epoka wyciska jakby pieczęć swoją na tych, którzy ją przechodzą, tak, iż portrety nawet nieznajomych ułatwiają rozpoznanie epoki, w której żyli. A jeżeli to są portrety ludzi sławnych, to stają się one niejako kluczami historji. Przechowują one na naszą korzyść nietylko rysy, ale wyraz fizjonomji, postawę, giest ludzi, którzy światem trzęśli, dopomagają nam do zespolenia się umysłu naszego z dziełami i czynami osobistości dobrze czyniących lub też do czynienia spostrzeżeń nad cechami charakteru szkodliwych.

W jakiej z tych dwu kategoryj pomieścić należy panią de Récamier?... pozostała ona ideałem... kobiety światowej; piękności, rozumu i dowcipu używała do pokonania bliźniego swego i już starą będąc wiodła za swoim wozem tryumfalnym Chateaubrianda, a młody Ampère gorącą pałał miłością dla tej, która do napisania tylu szaleństw skłoniła Benjamina Constant... Nie było w niej ani zmysłowości ani ambitnych dążeń, była tylko kokieterja czysta bez żadnej domieszki. Jeżeli Gentil-Bernard pozostawił nam „sztukę kochania”, pani de Récamier praktykowała sztukę przypodobania się... Jej rozmowa była wiecznem pochlebstwem, którego cenę wdzięki jej podnosiły tak dalece, iż nigdy nie brakło próżności męzkich, krążących około jej wdzięków jak motyle i często opalających sobie skrzydła w tym płomieniu...

Ci, którzy żądali od niej więcej aniżeli się jej podobało im udzielić, musieli się godzić z swoim losem, gdyż nie miała ona nigdy namiętnych porywów swojej przyjaciółki pani de Staël. Jej wystarczało oczarować widza doskonałością kształtów i wdzięcznem swojem gruchaniem...

Baron Gerard przedstawia nam ją w stroju z czasów dyrektorjatu, kiedy kobiety pokazywały się publicznie w negliżu, który za grecki uważały, a który kobiety w Grecji tylko w gyneceum nosiły. Tunika biała odsłania jej ramiona, przylega do ciała i nie zakrywa pięknej jej nagiej nóżki. Przepasana jest szalem żółtym. Uśmiech jej jest pełen obietnic, a oczy mają tyle wdzięku, iż na tej wystawie portret jej, jak niegdyś jej osoba, budzi powszechny zachwyt i uwielbienie.

Murat był co najmniej tak zakochany w sobie jak pani de Récamier. Żołnierze, w których szacunek wzbudzał „szary surdut” Napoleona I-go, drwili sobie z jego szwagra, nadając mu przezwisko „*król Franconi*”. [1]) Malarz Vallin przedstawił Murata po cywilnemu z kwiatkami w ręku i klakiem pod ręką. Stoi on nad brzegiem czarującej zatoki neapolitańskiej w pełni rozkoszy królowania, które go doprowadzić miało do zdrady Francji i mizernej śmierci na Pizzo...

[1]) Franconi jestto nazwisko rodziny, która przez pół wieku utrzymywała cyrk w Paryżu. *Przyp. red.*

Pani Lehon mogła znać panią de Récamier, a jednak jakaż przepaść pomiędzy kokieterją salonów dyrektorjatu, a kokieterją salonów orleanizmu?! Hrabina Lehon była jedną z władczyń salonów Ludwika Filipa. Jakżeż śmiać się w duchu musiała pani de Récamier z tej, która się za jej następczynię uważała. Powiadają o pani Lehon, iż ona to wprowadziła w świat hr. de Morny. Grała grubo na giełdzie. Takich jak pani de Récamier już się nie spotyka—chyba na obrazie, takich jak pani Lehon jest poddostatkiem... Dubufe malarz, który robił portret tej elegantki, był bardzo poszukiwany i jak powiadają, pochlebnie zawsze przedstawiał swoje modele. Posiadał on tajemnicę zadawalania lalek salonowych, nie szczędząc im bielidła ani różu...

Pani Moitessier, na portrecie malowanym przez Ingresa, ubraną jest w suknię w olbrzymie bukiety. Poczciwa ta mieszczanka trzyma się tak sztywno jak tylko może. Czuć w niej dumę równą królewskiej przy fizjonomji zwykłej kawiarki.

Ingres urodził się portrecistą tej klasy średniej, pełnej zarozumiałości, dumnej z miejsca jakie pod słońcem zajmuje jej korpulencja i jej posiadłości.

Gdyby rodzaj brzuchaczy zaginął jakim wypadkiem, portret Bertina starszego przez Ingresa dałby o nim światu dokładne wyobrażenie. Pan dyrektor *Journal des débats* rozpościera na nim swój wielki brzuch z powagą mandaryna chińskiego.

Paweł Delaroche lubił doktrynerów, mężów stanu, chudych i żółciowych. Portret Guizota malowany przez niego jest klasyczny. Poza jest wyzywająca. Jest to właśnie ów minister wystawiony na wrzaski izby i wzgardę jej odpłacający.

Ary Scheffera jest tu piękny portret de Lamennais'go. Głowa pochylona, wzrok w dal utkwiony, czoło brzemieniem myśli obciążone.

Mniej mi się podobał tegoż pędzla portret Lamartina. Poeta ten, harfa eolska o harmonji niezdecydowanej, grzeszył zbytnią pewnością i nosił głowę

cinota, na budowę nowych kanałów i zatok, poczytuje autor za marnotrawstwo. Rubrykę nadzwyczajnych wydatków w budżecie należy stanowczo zamknąć, gdyż pochłaniają one miljony, a właśnie zbyt hojne wyposażenie etatu wojskowego wprowadziło metodę lekkomyślnego eksperymentowania z uszczerbkiem dla rzeczywistego postępu ekonomicznego.

„Ażeby finanse nasze naprawić — kończy autor— potrzeba zastosować dwa wielkie środki. Przedewszystkiem usunąć zupełnie budżety nadzwyczajne, a powtóre uchylić nadużycia i wpływy przedsiębrane w celach wyborczych, które w ciągu czterech lat zwiększyły znacznie budżet zwyczajny. W ten sposób doszliśmy do tego, że niedobory 150—200-miljonowe chcemy pokrywać wrzekomemi nadwyżkami, któreśmy posiadali od roku 1880 i w ten to sposób przestaliśmy prawie zupełnie umarzać 21-miljardowy dług publiczny. Dziś wszelkie połowiczne środki są niedostateczne; konwersja, która zubożyła naszych posiadaczy renty o 34 miljonów, jest słabą pomocą dla naszego budżetu, jeżeli się nie chwycimy środków, które wymagają wytrwałości i stanowczości. Nawet podpisanie ugody z towarzystwami kolejowemi oddać nam może tylko przejściową i złudną pomoc, jeżeli się do tej pomocy ograniczymy. Nie chodzi już obecnie o to, jakie ulgi należy przedsięwziąć, ale raczej o to, jakie nowe ciężary zamierzamy nakładać. Czas jeszcze uniknąć tej smutnej konieczności, jeżeli się wyrzeczemy budżetów nadzwyczajnych, jeżeli zapobieżymy nieustającemu wzrastaniu wydatków na administrację. Tylko w ten sposób można dojść do równowagi w budżecie i przynieść ulgę krajowi, przeciążonemu podatkami.”

Dotąd nowy gabinet włoski nie złożony... P. Depretis umie zachować tajemnicę. Krizys wybuchła w poniedziałek, a do dzisiaj nie rzucono na pastwę ciekawości publicznej ani jednego nazwiska, któreby wpisać należało na miejsce pp. Baccariniego i Zanardelli'ego, którzy wobec zwrotu p. Depretisa ku prawemu centrum byli od dłuższego czasu już anachronizmem w gabinecie. Wszakże podczas ostatnich wyborów p. Baccarini, minister robót publicznych, figurował w najradykalniejszym okręgu wyborczym na liście kandydatów ze słynnym irredentystą, panem Bovio! Spokojny postęp i rozwój ekonomiczny, polityka przymierza z mocarstwami i z piemoncką *consorterią*, to nie są szlaki, któremi pójść mogli dwaj ministrowie, wyszli z łona skrajnej lewicy... Kto ich zastąpi — niewiadomo; to pewna wszakże, iż w parlamencie na Monte Citorio nie zaszło nic takiego, coby pozwalało obwiniać p. Depretisa o zdradę godła liberalnego, które z emfazą nosi nad czołem. Nie utworzyło się tam nowe stronnictwo, nikt nie przeszedł do cudzego obozu, zbliżyły się tylko umiarkowane żywioły ku sobie, za czem poszło wydzielenie się skrajnych i nieprzejednanych; wypełniła się przepaść dotąd dzieląca „młodych i starych” wychowańców nowej szkoły liberalnej a posiwiałych współpracowników hr. Cavoura. Niepodobna odmawiać przyszłości gabinetowi p. Depretisa w jego obecnej metamorfozie.

Br. Z.

Zmiana frontu.

Przed kilkoma tygodniami jeden z naszych kolegów p. Z. w artykule politycznym wyraził skromne powątpiewanie, czy projekta francuskiego ministra spraw wewnętrznych p. Waldecka-Rousseau, wchodzące w zakres tak zwanego „socjalizmu państwowego”, w razie wprowadzenia ich w wykonanie będą mogły wydać tak pomyślne rezultaty, jakich się po nich inicjator spodziewa.

Niewinna ta uwaga stała się dla pewnej części prasy warszawskiej hasłem do jednomyślnego i wcale namiętnego wystąpienia przeciwko nam. Z takim zapałem, jak gdyby chodziło o sprawę nas samych i naszych interesów najbliższą, kruszono kopje w obronie francuskiego ministra. Z jednej strony dowodzono nam, że projekta te, z których tylko jeden, to jest tanie mieszkania dla robotników, podnieśliśmy, nie wkraczają wcale w zakres socjalizmu państwowego, to jest „przenoszenia własności publicznej na rzecz państwa”, z drugiej starano się wykazać, że myśl francuskiego ministra jest bez żadnych zastrzeżeń zbawienną i tylko my w krótkowidztwie naszem pożytku jej dostrzedz nie mogliśmy. Pan Waldeck-Rousseau ani się domyślał, że ma nad Wisłą aż tylu rycerzy, gotowych do przelewania atramentu w obronie jego nieomylności!

Nagle jednakże nastąpiła po stronie naszych przeciwników uderzająca zmianu frontu...

Taż sama *Gazeta handlowa*, której feljetonista podpisujący się znakiem ± usiłował dowieść, że uwagi naszego współpracownika były *plus minus* niedorzeczne, umieściła w środę artykuł p. n. „Socjalizm państwowy we Francji”, w którym nietylko przyznaje, że pomysły p. Waldeck Rousseau wkraczają w zakres owego „socjalizmu państwowego”, ale je w czambuł potępia! Niema tam wprawdzie mowy o projekcie tanich mieszkań, ale jest ryczałtowo potępiony ogół projektów.

W artykule tym czytamy doktryny jakby wprost z naszych artykułów wyjęte. Autor „oburza się na niepotrzebne i niezręczne mięszanie się rządu do spraw przemysłowych” i dodaje, że „rząd nie powinien mięszać się niepotrzebnie do takich spraw, bo jego błędy są najniebezpieczniejsze; im większą jest potęga tem więcej szkód może wyrządzić, a często szkodzi samo mięszanie się bez względu na osiągnięcie lub nieosiągnięcie celu”. To właśnie było punktem wyjścia naszych artykułów, w których występowaliśmy nie przeciw idei tanich mieszkań, ale przeciw pośredniemu lub bezpośredniemu braniu przez rząd w przedsiębiorstwo ich budowy.

Jak się to stało, że ci sami, którzy tak zgodnie występowali przeciw naszemu zdaniu, teraz mu wtórują tak skwapliwie, łatwo będzie zrozumieć, gdy powiemy, że artykuł środowy *Gazety handlowej* wyjęty jest z *Neue freie Presse* i podpisany przez znakomitego francuskiego ekonomistę Maurycego Blocka.

Tytuł dziennika i nazwisko autora, oto jest dla pewnej części naszej prasy wskazówka jak się ma zapatrywać na przedmiot, — o rzecz samą mniejsza. Zapatrywania, które wygłasza „konserwatywny” *Kurjer*, są dla tej części prasy już przez to samo złe, ale stają się zaraz dobremi, gdy je wygłosi „liberalna” *N. fr. Presse*... Gdyby ta ostatnia była się cokolwiek pośpieszyła z wypowiedzeniem swej opinji, byłaby naszym przeciwnikom oszczędziła całej krucjaty, której ostatnie strzały jeszcze i w tym tygodniu słyszeć było można.

My nie jesteśmy tak bezwzględni i mimo, że artykuł p. Blocka wychodzi z tego samego zupełnie stanowiska co nasz, nie zgodzimy się na te jego wywody, które od punktu wyjścia zbyt daleko odstępują. Powiedzieliśmy, że rząd nie powinien brać czynnego pośredniego lub bezpośredniego udziału w budowie tanich mieszkań, ale dodaliśmy zarazem, że zadaniem państwa jest „wywołać przedsiębiorczość i zwrócić ją ku budowie tanich mieszkań przez odpowiednie prawne postanowienia”. Tymczasem p. Block nawet tego drugiego zadania państwa nie chce uznać. Nie mówi on o tanich mieszkaniach, ale gniewa się na francuskiego ministra, że pragnąłby ułatwić robotnikom tworzenie towarzystw budowlanych, przez złagodzenie dla nich przepisów o koniecznej wpłacie kapitału przy zakładaniu stowarzyszeń akcyjnych, gniewa się dalej, że p. Waldeck-Rousseau myśli o tem, „jaką należy dać zachętę (*encouragement*) towarzystwom lub przedsiębiorstwom, którzy swym robotnikom dają udział w zyskach”.

My tych wszystkich gniewów p. Blocka nie podzielamy, chociaż jak powiedzieliśmy, zgadzamy się z nim na zasadę, że „rząd powinien pozostawiać urzeczywistnienie pewnych teoryj osobom prywatnym, zamiast na ich koszt używać środków domowych”. Nie mamy nic przeciw temu, żeby przy tworzeniu współek mniej uciążliwe warunki stawiane były robotnikom, niż się stawiają finansistom, a to dlatego, że finansiści przynoszą do współki tylko kapitał, a robotnicy dają także pracę, która pewną część kapitału równoważy. Nie mamy również nic przeciw temu, żeby państwo dawało zachętę przedsiębiorcom dopuszczającym robotników do udziału w zyskach, nie przez dawanie takim przedsiębiorcom jakichś subsydjów, lecz — jak chce p. Waldeck-Rousseau — przez przyznanie im pierwszeństwa w konkurencji o roboty publiczne. W pożyteczność rozumnej „koalicji kapitału z pracą”, którą u nas jeden z pierwszych propagował i w czyn wprowadzał

---

wysoko. Był to przez całe życie adonis zajęty przeglądaniem się w krysztale swojej poezji.

Hrabia Paryża, zdaniem mojem, niedobrze robi pożyczając portretu swego ojca, malowanego przez Ingresa. Książę orleański przedstawia na nim prawdziwy prototyp miernoty i jakby ostatni wyraz niedołęztwa ludzkiego! Ubrany jest w jakiś ściskający go brzydki mundur, zdaje się jakby nie wiedział co robić ze swemi długiemi rękami. Włosy ma wymuskane, gładko przyczesane, oczy bezmyślne, zagasłe, nic niemówiące, wargi grube, sinawe.

Niechże teraz kto porówna tego księcia z „porucznikiem artylerji Bonapartem”, malowanym przez Greuze'a. Rysy nie są jeszcze ostatecznie zdecydowane, ale jakież oczy głębokie, jakaż fizjonomja pełna obietnic. Ten „Bonaparte” jest w swoim rodzaju arcydziełem przypominającem sławne popiersie Oktawjusza, gdy był jeszcze dzieckiem.

Odnajdujemy dalej portret cesarzowej Eugenji przez Winterhaltera. Płótno to piękne, na którem podziwiać można sztukę... fryzjera, perfumiarza, moduiarki, a nawet i malarza. Winterhalter zna ten wyraz twarzy, jaki wielkie damy studjują przed zwierciadłem, zna kolor cery, jaki sobie nadają za pomocą kosmetyków i malowania.

Chaplin te same prawie ma niedostatki. Widząc księżne, których tualety unieśmiertelnił jego pędzel, zdaje się słyszeć szelest sukni balowej, ale przynajmniej nie nadużywa on kontrastów gwałtownych, w których upodobanie ma Carolus Duran. Ten ostatni lubi pokonywać trudności malarskie i jest zachwycony, jeśli mu się uda na tle czerwonem uwydatnić strój czerwony! Widz podziwia pokonanie przeszkód, ale wszystkie te czerwoności rażą oczy i z przyjemnością odwraca się je ku arcydziełom Ludwika Dawida.

Margrabina d'Orilliers ma na sobie tualetę bardzo skromną. Wstążeczka czerwona we włosach i wązka czerwona szarfa w pasie. Ale za to oczy jej błyszczą, krew krąży pod tą skórą, a jeżeli milczy to dla tego, że jej się tak podoba... Płótno jest z r. 1790-go a zdaje się jakby było wczoraj skończone, gdy tymczasem wcale piękny portret rzeźbiarza Pradier przez Guigneta bardzo niedawny cały już popękał.

Jest tu jeszcze Dawida portret Barrèra na trybunie Konwencji wygłaszającego sławną swoją mowę „przeciw obywatelowi Capet”. Jest on w postawie stojącej w błękitnym fraku i czerwonej kamizelce. Odrazu odgadnąć w nim można prostego szarlatana rewolucji. Wiadomo, iż Barrère oddawał swoją wymowę na usługi silniejszego, bez przekonania wyrzucając z ust najstraszniejsze zdania.

Dalej jeszcze widzimy portret Saint Just'a. Śliczna twarz ale mało czoła, co bardzo dobrze cechuje tego fanatyka nieubłaganego, któremu jego nieprzyjaciele zarzucali, iż „nosił głowę sztywno i prosto, jak ksiądz monstrancję”.

Po konwencjonistach Dawid malował portrety wspaniałych marszałków i jenerałów pierwszego cesarstwa. Wiele z nich budzi ciekawość i tem do siebie pociąga.

Dziadek Aleksandra Dumasa obecnie żyjącego oparty jest w pozie teatralnej na dubeltówce z sforą psów skaczących koło niego. Bardzo łatwo można sobie tak wyobrazić ojca tego, który się sam, choć w żartach, ale bardzo chętnie nazywał pierwszym „blagierem” Francji.

Danloux w r. 1793-im malował portret panny de Noisière. Dama ta zbiega ze schodków prowadzących do ogrodu, jest cała otulona w muślin, na głowie kapelusz z wielkiem piórem. Odważna ta osoba drwiła sobie widać z gilotyny.

Bastien Lepage wystawił portret Sary Bernhardt zatopionej w statuetce, którą trzyma w ręku. Olbrzymi jej warkocz ma tysiące odcieni, a cała jej postać wielce jest śpiczastą.

Benjamina Constant jest portret pani Adam, ubranej w atłas karmazynowy, jakby szła na maskaradę. Manet portretował Zolę. Jest pewna widoczna styczność pomiędzy fakturą artystyczna malarza a fakturą literacką modelu. Wspomnę też pobieżnie o płótnach Bonnata, Cabanela, Bouguereau i wielu innych, które się tu znajdują a które już na innych wystawach oglądano.

Widzieć też można parę liliputowych portretów Meissoniera, a mianowicie portret Dumasa syna i Thiersa na śmiertelnem łożu. Podziwia się wykończenie tych robót jakby na wachlarzach chińskich, ale niech kto co chce mówi, nie wzrusza... Meissonier patrzy na świat i na ludzi przez grubszy koniec lornety. Jestto w każdym razie zmniejszeniem sztuki.

Chociażby się gniewać na mnie mieli żyjący, wyznać muszę, iż nie bez pewnego rozczarowania przeszedłem z wystawy wstecznej w pałacu sztuk pięknych do wystawy dzieł nowych w pałacu przemysłu. Do tej ostatniej powrócę jeszcze, dziś tylko ograniczę się na artystach polskich, którzy niestety bardzo nielicznie są reprezentowani.

Józef Brandt nadesłał „Pojmanie pikiety tureckiej”. *Figaro* żartował sobie z tego obrazu, ale artyści nasi nie powinni się zrażać ani obrażać tego rodzaju krytyką. Wedle pewnej popularnej piosenki

La boulangère a des écus
Qui ne lui coûtent guère.

Nie jestto tajemnicą dla nikogo, iż zupełnie to samo możnaby powiedzieć o zbiorach obrazów, jakie posiadają pewni krytycy dzieł sztuki... Jak wiadomo, zbiory te niewiele więcej ich kosztują, jak owe „talary piekarki”, a raczej zdobywają je oni monetą smutnego rodzaju: pochwałami lub drwinami. Artyści, którzy chcą być chwaleni lub boją się ostrej krytyki, posyłają jakie piękne płócienko tym arystarchom, co natychmiast otwierają oczy na zalety, jakich przedtem dojrzeć nie mogli! Gęste tłumy, które z poszanowaniem i czcią oglądają płótno Brandta, wiedzą co trzymać o sądach *Figara* i oddają zupełną sprawiedliwość pierwszorzędnemu talentowi znakomitego malarza.

s. p. Karol Libelt, wierzyć nie przestaniemy, pomimo że p. Block oświadcza się przeciw niej i że jego słowom wtórować zaczyna ta właśnie część naszej prasy, która w pierwszej chwili tak okazywała się dbałą o poprawę losu robotników...

Jeżeli pobudką do polemiki przeciw nam w obronie p. Waldeck-Rousseau była, jak się domyślamy, chęć okazania, która z dwóch stron pragnie większej sumy dobra dla robotników, to nasi szanowni preopinanci znaleźli się przypadkiem bardzo daleko od mety.

Oni, idąc za p. Blockiem, radziby dawać robotnikom tylko pewną prowizję od dobrze zrobionego wyrobu, lecz „nie tytułem udziału w zysku, tylko w rodzaju nagrody, za którą robotnicy czuliby wdzięczność", mybyśmy ich dopuścili do udziału w zyskach i poczynilibyśmy im wszelkie możebne ułatwienia w tworzeniu towarzystw zarobkowych.

Oto jest konkluzja polemiki, do której projekta socjalno-państwowe p. Waldeck-Rousseau dały powód naszej prasie.

Wł. S.

OSTROŻNIE Z OGNIEM!...

...W dzień odjazdu wzrok mój na Niej
Spoczął tęskno, nieprzytomnie.
Rzekłem: „Przyrzecz mi, o pani,
Że też czasem wspomnisz o mnie!"
Ja ze zwykłą galanterją
Chciałem frazes skończyć grzecznie,
Ona wzięła rzecz na serjo
I przyrzekła—kochać wiecznie..

Igrać z ogniem niebezpiecznie.

*

Raz na balu nie wiem z czyją
Żoną tańczyć mnie wypadło.
Mąż dopada z długą chryją,
Że spokojne burzę stadło!
„Ależ panie, to... bezwiednie!"
Tak tłumaczę się statecznie,
On mi prawi jakieś brednie
I wyzywać chce koniecznie.

Igrać z ogniem niebezpiecznie.

*

W domu gdzie jest panien kilka
Mój przyjaciel bywać musi—
Lecz niech rzeknie parę słówek
Do Maryni lub Helusi,
Zaraz proszą mile, grzecznie
Na śniadańka, na obiady,
Chcesz czy nie chcesz, niema rady,
Musisz stawić się koniecznie.

Igrać z ogniem niebezpiecznie.

*

Pochwalono gdzieś autora
Za elegje pełne wdzięku...
Przyszedł z książką—siadł i czytał
Godzin cztery bez zajęku.
Och! wylano łez niemało,
Nawzdychano się serdecznie,
Że aż serce się krajało
I... znudzono się bajecznie.

Igrać z ogniem niebezpiecznie...

Czesław.

Alfred Kowalski nadesłał „Dzień jesienny", który ma zaszczyt być umieszczonym w „salonie honorowym". Kareta stoi—ludzie kręcą się koło niej w topniejącym śniegu. Prawda schwycona na gorącym uczynku i wykonanie prześliczne. Obraz ten wielce się podobał.

Merwart, czerpiąc natchnienie w podaniu talmudycznem, przedstawił Mojżesza zabijającego egipcjanina, który obraził żonę hebrajczyka. Mojżesz opiera nogę o trupa swojej ofiary. Zarzuciłbym mu, iż przyszły naczelnik narodu, zabiwszy już nieprzyjaciela, nie powinienby tak pastwić się nad nim. W każdym razie wykonanie tej kompozycji jest wielce harmonijne, artysta zaś doskonale spożytkował architekturę egipską.

Bakałowicz wystawił wdzięczny portret, Chełmoński „Polowanie na lisa" i „Sanki napadnięte przez wilki", Gąsowski piękny krajobraz.

Zanim zejdziemy do rzeźby, zatrzymajmy się jeszcze przed obrazem zatytułowanym „Bez nadziei i bez światła" Gersona, przed portretem Duchińskiego pędzla panny Wisłockiej i wreszcie przed „Chłopcem" Przepiórskiego.

W rzeźbie artyści polscy bardzo niewiele wystawili. Mam do zaznaczenia tylko medaljon nieodżałowanego Bronisława Zaleskiego przez Łosika. Kosowski wystawił dwa dzieła większych rozmiarów, w szczególności statuę Bernarda Palissy. Doznaję zawsze pewnego żalu, gdy widzę artystów naszych szukających przedmiotu natchnienia w historji obcej. Bernard Palissy ma już niejedną statuę we Francji, podczas gdy wiele naszych znakomitości nawet skromnych pomników nie posiada. O jakże chętnie chciałoby mi się wobec tego zawołać: „panowie artyści z Francji, z Włoch, z Niemiec powracajcie do Polski"...

Wł. Mickiewicz.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Komisja pod prezydencją hr. Baranowa przedstawiła już pod decyzję rady państwa, opracowany przez siebie projekt ogólnej ustawy dla rosyjskich dróg żelaznych; skutkiem tego minister komunikacyj wystąpił do władz z wnioskiem co do zwinięcia rzeczonej komisji.

= Jak już wiadomo, podwyższoną została opłata od browarów. Podwyższenie to wchodzi w życie począwszy od drugiej połowy r. b. Równocześnie zadecydowano też podniesienie opłaty patentowej od gorzelni, lecz wprowadzone ono być ma dopiero z początkiem przyszłego roku. Oprócz tego, od 1-go stycznia roku przyszłego zamierzono znacznie powiększyć podatek patentowy od restauracyj.

= Nowe przepisy co do kar za naruszenie ustawy o sprzedaży trunków wzbraniają: a) spożywania w szynkach przez gości przyniesionych ze sobą zakąsek; b) wpuszczania do szynków uczniów szkół i w ogóle maloletnich; c) używania do sprzedaży trunków osób płci żeńskiej i d) sprzedawania trunków nie według przepisów sprzedaż tę regulujących; za podobne wykroczenia winni podlegać będą karze w sumie 50 rs.

= Z *Nowosti* dowiadujemy się, iż ogłoszone zostały nowe przepisy, odnoszące się do odwiedzania teatrów, restauracyj i tym podobnych miejsc przez junkrów, wojskowych oraz uczniów szkół wojskowych i cywilnych.

= *Praw. wiestnik* publikuje Najwyższą decyzję, oddającą w posiadanie Towarzystwa starachowickich zakładów górniczych grunta należące do włościan wsi Mirzec i Trębowiec, powiatu iłżeckiego, gubernji radomskiej, potrzebną dla eksploatacji szybów rudy żelaznej „Konrad" i „Glückauf"; wywłaszczenie i wynagrodzenie właścicieli ma się odbyć na zasadzie przepisów, objętych w postanowieniu z dnia 16-go czerwca r. 1870-go.

= W Prużanach, gubernji grodzieńskiej, otwarto od dnia 15 go maja stację telegraficzną.

= W Busku otwartą została na czas sezonu letniego stacja telegraficzna.

= Letni rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej z dniem 27-ym b. m. wejdzie w życie.

= W ciągu miesiąca od dnia 13-go kwietnia do dnia 13-go maja przybyło do magazynów Banku polskiego wełny 481 pudów 13 funtów, a zatem remanent wynosi 8,151 pudów 21 funtów. W ogólnej tej ilości mieści się wełny rosyjskiej 3,470 pudów 15 funtów, mojki 600 pudów, amerykańskiej zagranicznej 607 pudów 12 funtów, oraz polskiej 3,473 4 funty. Zakontraktowana wełna tegorocznej strzyży w Królestwie wynosi blisko $^2/_3$ całej ilości.

= Zarząd miejski wyasygnował sumę rs. 1,100 na dokonanie rozmaitych reparacyj w zabudowaniach praskiego oddziału straży ogniowej.

= Naprawę kompasu w ogrodzie Saskim uskutecznił zakład optyczny p. G. Gerlacha.

= P. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej baczyć pilnie, aby do wagonów kolei konnej nie wsiadało więcej osób nad komplet oznaczony; konduktorzy, pozwalający na przepełnienie wagonów, mają być pociągani do odpowiedzialności sądowej.

= P. Cholewicki, sekretarz sądu handlowego warszawskiego, zaliczony został do ministerstwa sprawiedliwości i mianowany członkiem wspomnianego sądu.

= R. t. Rubcow, dyrektor kancelarji jenerał-gubernatora warszawskiego, powrócił w dniu wczorajszym z Petersburga.

= Z teatru i muzyki.

* Dramat i komedja w dniu jutrzejszym przenoszą się znów do teatru letniego.

* Dziś dziewiąty występ Józefiny Reszkówny w „Robercie djable" (ab. A, nr 5).

* W układzie widowiska dla Żółkowskiego, które, jak donosiliśmy, odbyć się ma dnia 18-go przyszłego miesiąca, zajdzie na ogólne żądanie pewna zmiana.

Żółkowski zamiast w dwóch wystąpi aż w trzech utworach a mianowicie w „Złotym cielcu", w „Zachodzie słońca" i w 2-im akcie „Hrabiny".

* W. Rapacki powrócił z urlopu spędzonego na gościnnych występach w teatrze kieleckim.

Artysta, podczas benefisowego przedstawienia, otrzymał w darze od kielczan dwa słupy marmurowe, z takiemiż wazonami, ozdobionemi w odpowiednie emblemata.

* W teatrze nowym podjęte ponownie zostały próby z operetek „Gaduły" i „Dziesięć cór na wydaniu".

Rzeczy te ukazać się mają w przyszłym tygodniu.

* Osoby pragnące należeć do chórów w koncercie Józefiny Reszkówny na rzecz budowy gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych dać się mającym zechcą się zgłosić w dniach 28-ym i 29-ym maja r. b. od godziny 12-ej do 6-ej, do składu fortepianów pp. Gebethnera i Wolffa, celem bliższego porozumienia się.

= „Czy to nie pomyłka?"

W artykule tak zatytułowanym w naszem porannem wydaniu dzisiejszem korektor nasz popełnił—pomyłkę...

Pragnęliśmy zwrócić tam uwagę na fakt zagadkowej istotnie logiki, iż krzesło w teatrze rozmaitości w 7-m i 8-m rzędzie kosztuje 1 rs. 5 kop., podczas gdy w teatrze małym krzesło w takimże samym rzędzie opłaca się ceną o 25 kop. wyższą—a mianowicie 1 rs. 30 kop. wynoszącą.

Fakt ten pozostaje prawdziwym i trudniejszym na razie do sprostowania, aniżeli pomyłka naszego korektora, który zamiast ceny krzesła w Rozmaitości 1 rs. 5, podał—1 rs. 75...

Pohopność nasza w sprostowaniu błędu drukarskiego powinna dać zachęcający przykład tym, którzy sprostować mogą inną, uciążliwszą dla publiczności „pomyłkę"...

= Msgr. Vanutelli.

Bawiący przez dzień wczorajszy w mieście naszem nadzwyczajny poseł papieski, jak już wspominaliśmy, nie opuszczał zupełnie pałacu arcybiskupiego, w którym się zatrzymał.

Ks. nuncjusz przyjmował w południe duchowieństwo, następnie kilkanaście osób z tutejszego towarzystwa.

JE. mówi płynnie po francusku i w tym języku przeważnie się porozumiewał, aczkolwiek między duchownymi naszymi znalazł kilku posiadających język włoski.

Krótki pobyt nie pozwolił ks. arcybiskupowi zwiedzić świątyń tutejszych, co podobno nastąpić ma za powrotem z Moskwy.

= Projekt.

Słusznym skargom na szczupłość kościoła św. Aleksandra ma się stać zadość przez rozszerzenie tej świątyni, mogącej dziś pomieścić zaledwo małą cząstkę parafjan.

Zanim jednak projekt ten stanie się czynem, dość długi jeszcze czas upłynąć będzie musiał, a tymczasem możeby się dała bez trudności wykonać myśl, którą nam przesyła jeden z czytelników, w celu przysporzenia chociaż trochę miejsca w kościele.

Kruchta czyli przedsionek kościelny, zbudowany z drzewa, znajduje się wewnątrz kościoła i zabiera wiele miejsca; nadto drzwi w tej kruchcie są tak niefortunnie obsadzone, iż przy otwieraniu i zamykaniu wydają skrzyp i trzask nieznośny nawet dla osób, które posiadają najmniej wrażliwe nerwy.

Otóż tę kruchtę p. W. radzi usunąć z kościoła i umieścić od strony zewnętrznej; tym sposobem kościół powiększy się trochę, a zamykanie i otwieranie drzwi w kruchcie nie będzie sprawiało tak wielkiej dystrakcji pobożnym.

Projekt ten niewątpliwie dałby się wykonać bardzo łatwo i małym kosztem, czy jednak względy estetyki architektonicznej nie uczynią go wprost niewykonalnym, o tem tylko pp. architekci kompetentnie zadecydować mogą.

= Bąk.

Fabrykanci sensacyjnych nowinek rozpuścili dziś rano w Warszawie wiadomość, jakoby nocy minionej groźny pożar nawiedził Włocławek.

Dla sprawdzenia tej pogłoski odnieśliśmy się na miejsce; okazało się, iż żadnego zgoła pożaru w Włocławku ani dziś, ani wczoraj nie było.

Wspominamy o tem dla uspokojenia tych, którzy mając krewnych lub przyjaciół w Włocławku mogli być o nich w obawie, posłyszawszy o groźnym i przy przechodzeniu z ust do ust coraz większe rozmiary przybierającym pożarze!...

= Z wystawy koni i inwentarza.

Pan Z. Jasieński wskutek dłuższej niedyspozycji zrzekł się pełnienia obowiązków przewodniczącego w konkursach koni i pojazdów.

Miejsce jego zajął p. Aleksander Michalski znany również hodowca koni.

Z tego powodu, jak mówią, zajść ma kilka zmian w ułożonym przez pana J. programie konkursów.

= Regaty.

Zapowiedziane oddawna regaty odbędą się w końcu czerwca r. b.

Do regat użytych być ma kilkanaście łodzi wszelkich konstrukcyj, jakoto „sculingi" (dwuwiosłowe), „grenlandczyki" (inaczej zwane „cayac'ami"), „wery", „bąki", „hamburki", oraz kilka innych czółen 4, 6 i 8-wiosłowych.

Obecnie sternicy, z licznego grona kandydatów, formują osady swoich statków, wykonywając codziennie praktyczne na Wiśle ewolucje.

= Jeszcze jedna wróżka.

Za rogatkami wolskiemi mieszka stara wróżka, ciesząca się wśród zabobonnego ludku liczną klientelą.

Przepowiada ona spodziewane związki małżeńskie, daje wskazówki co do skradzionych przedmiotów, wreszcie bawi się w „odczynianie uroków".

Do tego wszystkiego nie używa żadnych kart, tylko pięciu białych kostek, z krzyżykami czarnemi!

Tajemnicze kostki te miesza w srebrnej tabakierce, wymawia jakieś kabalistyczne słowa i następnie wyrzuciwszy na stół, wróży „interesowanym"...

Jedno takie posiedzeńko kosztuje podobno... rubelka.

Wróżka ma się dostatnio, widocznie więc praktykę posiada rozległą!

= Przerwany ślub.

W dniu onegdajszym, w jednym z kościołów parafjalnych, stanęła młoda para dla połączenia się dozgonnym węzłem małżeńskim.

Na pierwsze zapytanie kapłana o „wolnej i nieprzymuszonej woli", panna młoda odpowiedziała twierdząco.

Po chwili jednak, przed samą przysięgą, stanowiącą istotę sakramentu małżeństwa, panna *** wybuchła głośnym płaczem i odpowiedzi odmówiła...

Naturalnie, iż ślub w ten sposób przerwany, do skutku nie przyszedł.

= Na ulicy.

Dziś w południe przed jednym z magazynów przy ulicy Senatorskiej, schwytano na uczynku rzezimieszka, który wyciągnął przechodzącej jakiejś damie woreczek z pieniędzmi.

Schwytany mógł liczyć lat dwadzieścia kilka i jest widocznie rutynowanym operatorem.

= Samobójstwo.

Nocy dzisiejszej pod nrem 7-ym na Lipowej, A. L. powiesił się w miejscu ustępowem.

Przyczyną samobójstwa był brak środków do życia i niemożność znalezienia zarobku.

= Ociemniały.

Jeden z ociemniałych grajków restauracyjnych, Filip P., co dzień po północy powracał z Nowego Światu na Browarną bez żadnego przewodnika.

Znał on dobrze drogę i kierując się za pomocą kija, nie obawiał się żadnego wypadku nawet w czasie zimy.

Tymczasem nocy dzisiejszej biedny grajek upadł przed samą bramą domu, w którym mieszkał, a powodem upadku był pies.

Duży brytan nieszczęśliwego P. boleśnie pokąsał w twarz i w rękę.

Z obawy wścieklizny pomoc lekarska pokąsanemu została niezwłocznie udzieloną.

= **Wypadki.** — Wracająca w nocy do domu Julja K. wpadła w otwarty kanał przy ulicy Wolskiej i zaczęła tonąć; na krzyk tonącej nadbiegł stróż nocny i zdołał ją wyratować.—Na Granicznej Ludwika K. najechana przez wóz upadła i uległa złamaniu ręki.—W fabryce żelaznej na Nowowielkiej Józef M. pochwycony został za odzież kołem zębatem maszyny parowej i upadłszy uległ złamaniu lewej nogi i jednego żebra.

= Szczęście w nieszczęściu.

Niemal na każdym kroku słyszeć można obecnie narzekania na to, iż lud nasz przejął się niechęcią względem inteligencji wiejskiej, że stracił całkiem zaufanie do niej i zajmuje wobec niej stanowisko, jeśli już nie wprost nieprzyjazne, to przynajmniej zupełnie apatyczne...

Pesymistyczny ten pogląd ma, niestety, poniekąd rację bytu; trudno zaprzeczyć, że nader często stosunek wzajemny między dworem i chatą, z powodów, których tu rozbierać nie będziemy, w czarnych wypada malować barwach...

Tem skwapliwiej przeto notujemy zawsze wszelkie pocieszające w tej dziedzinie objawy, których szczęściem nie brak, i które dowodzą, iż łączność bratnia pomiędzy dworem i chatą zakwita tam, gdzie mieszkańcy dworu życzliwą i hojną dłonią rzucają ziarna oświaty i uspołecznienia w serca siermięgowej braci.

O takim właśnie pocieszającym, a przytem nader doniosłym objawie poczucia solidarności donosi *Gazeta lubelska*.

W nocy z dnia 19-go na 20-ty b. m. straszny pożar zniszczył do szczętu folwark Policzyznę, w pow. lubelskim.

Służba folwarczna i włościanie miejscowi daremnie z narażeniem własnego życia walczyli z rozszalałym żywiołem; zarówno wszystkie budynki, jako też inwentarz żywy i martwy, stały się pastwą płomieni.

Właściciel folwarku p. Franciszek Woliński (już przez drugą kadencję spełniający urząd sędziego gminnego) znalazł się w położeniu nader trudnem; stracił sprzężaj cały i narzędzia rolnicze, nie miał więc czem dokończyć i tak już opóźnionych zasiewów, a dostać najemników z własnym sprzężajem nie było nadziei, gdyż wszyscy włościanie zajęci byli uprawą własnych pól...

Cóż się jednak dzieje?

Na drugi dzień po pożarze pola policzyznickie zaroiły się niespodziewanie tłumem robotników, którzy niezwłocznie zabrali się do orki, wywózki nawozu i bronowania roli.

Nie zbrakło ani ludzi, ani koni, ani pługów, ani bron, ani wozów.

To włościanie z samej Policzyzny, tudzież z pobliskich wsi, jako to: Olszanki, Chmiela, Piotrkowa, Krzczonowa, Żukowa,—ba, nawet Stryja, leżącego już w sąsiednim powiecie krasnostawskim, — z uszczerbkiem dla swoich gospodarstw, z własnego popędu pośpieszyli z pomocą „kochanemu swemu panu", który szlachetnem postępowaniem i gorliwem wypełnianiem obowiązków obywatelskich zaskarbił sobie ich wdzięczność serdeczną...

Fakt powyższy godzien, zaiste, by go złotemi głoskami zapisać w księdze naszego życia społecznego...

= Służba lekarska dla robotników.

Na budującym się oddziale kolei iwangrodzkodąbrowskiej od Kielc do Sędziszowa, obejmującym przestrzeń pięćdziesięciowiorstową, zorganizowano stałą pomoc dla pracujących przy budowie robotników.

Obowiązki te spełnia dwóch lekarzy (jeden w Kielcach, drugi w Chęcinach) i trzech starszych felczerów.

Ci ostatni objeżdżają nieustannie linję kolei i znalazłszy chorych, wymagających troskliwszego leczenia, wysyłają ich do specjalnych szpitalów w Chęcinach i Kielcach.

Nadto na obie linje budującej się kolei ustanowiono inspektora lekarskiego.

Jest nim, jak donosi *Gaz. kiel.*, pewien niemiec.

A przecież tylu mamy rodaków - lekarzy, napróżno szukających utrzymania?...

= Na kąpielowych leżach.

Zakłady lecznicze krajowe napełniają się powoli przyjezdnymi.

W Nałęczowie bawi obecnie już około 300 osób.

Nieszczęściem nieustanne zimna przypominają im los pierwiosnka, który wszedł zawcześnie...

= Jarmark.

Tegoroczny jarmark w Żarkach, rozpoczynający się dnia 8 go maja, zupełnie się nie powiódł.

Tak licznie dawniej zjeżdżający obywatele z powiatów: jędrzejowskiego, miechowskiego, olkuskiego, włoszczowskiego i innych w gubernji kieleckiej zupełnie nie dopisali.

Cena koni, wołów, krów i owiec bardzo wysoka, ale brak zupełny kupców.

= Teatr w Łodzi.

Truppa p. Grabińskiego opuściła Łódź i udała się na szereg przedstawień do Łęczycy.

Po ukończeniu jarmarku w Łęczycy towarzystwo dramatyczne powróci znów na dalsze występy do Łodzi.

= Niewypłacalność.

Fabrykant łódzki F., jak donosi *Lodz. Ztng*, zawiesił wypłaty i umknął z Łodzi.

Pasywa przenoszą sumę rs. 100,000.

W stracie interesowane są najdotkliwiej zagraniczne firmy.

Ze świata.

× **Łazowski.** Zagadkowa postać, z epoki wielkiej rewolucji francuskiej, znalazła szerszą dla siebie wzmiankę w świeżo wydanem dziele: „*L'administration de l'agriculture et le contrôle général des finances (1785—1787)*," kreślonej przez dwóch uczonych Pigeonneau i Feville. O Łazowskim niewiele wiemy, jego zaś żywot awanturniczy tak jest ciekawym, iż publikacja z tytułu wymieniona powinna szersze koło czytających zainteresować.

× **W sporze naukowym** o wiek morza Śródziemnego, toczącym się w paryskiej Akademji nauk, przyjął też udział, aczkolwiek zdaleka, znany nasz podróżnik i geograf-botanik dr A. Rehman, prof. uniwersytetu lwowskiego. Spór ten ciągnie się głównie między pp. Blanchardem, Milne-Edwardsem i Daubrée. P. Rehman występuje przeciw Blanchardowi, który z rozsiedlenia roślin i zwierząt w okolicach nad m. Śródziemnem wnosi, że ląd starożytny (Europa, Azja, Afryka) był niegdyś jednolitą całością i że morze to wdarło się weń w najnowszej epoce geologicznej czwartorzędowej. Nie konstatując podstaw rozumowania pan R. odrzuca wniosek i twierdzi, iż właśnie ów ląd cały był niegdyś razem pod wodą i z niej się wyłaniał, a morze Śródziemne jest tego prastarego oceanu resztką. Zresztą nietylko geografja roślin tego dowodzi. Wykazał też geolog Daubrée, iż morze to istniało już w epoce kredowej, a nawet było wtedy daleko większem niż dziś, pokrywało wschodnią Europę i zachodnią Azję, łączyło się z oceanem Lodowatym. Wywody botaniczno-geograficzne prof. Rehmana odznaczają się oryginalnością i logiką.

× **Z za oceanu.** Rodak nasz Zieliński urządził na cześć Wagnera wspaniały koncert w Detroit. Dwadzieścia kilka osób, samych uczniów Zielińskiego, nie licząc chórów i orkiestry, przyjęło udział w widowisku. Pomiędzy amatorami odznaczył się Józef Kukusa, syn włościanina z Poznańskiego i pani Natalja Zahorska, żona jubilera.

× **Wielkie wyścigi „Derby"** odbyły się w Wiedniu w święto Bożego Ciała. Główną nagrodę wziął ogier barona Henkla „Ratar", druga przybiegła do mety „Vienna" Springera. Na uczcie Jockey-klubu prezes tegoż hr. Koloman Hunyady wniósł zdrowie Henkla, podnosząc długoletnie jego zasługi około chowu koni.

× **Krwawy pojedynek.** Dnia 24 b. m. odbył się w ujeżdżalni wiedeńskich koszar kawalerji pomiędzy podpułkownikiem Schlayerem, profesorem szkoły wojennej, a porucznikiem Franciszkiem Bolgarem, redaktorem *Militär Ztg*, z powodu kilkakrotnych gwałtownych wycieczek tej gazety przeciw Schlayerowi. Strzelano do siebie z odległości 35 kroków. Schlayer ugodzony w czoło padł na placu, Bolgar nie odniósł żadnej rany.

× **Krytyka i szpicruta.** Przed sądem drezdeńskim rozpoczął się d. 24 b. m. sensacyjny proces, który gorączkowo usposobił cały tutejszy świat literacko-artystyczny. P. Ludwik Hartmann, znany krytyk muzyczny, i żona jego oskarżeni są przez pana Waldemara Meyera, muzyka drezdeńskiego, pierwszy o przekupstwo, druga z powodu, iż wezwawszy do siebie grzecznym biletem p Meyera, obiła go szpicrutą za krzywdzące sławę jej męża „plotki". Czy były to „plotki", czy prawda, o to właśnie chodzi teraz. Świadkowie zeznają, iż p Hartmann istotnie zaczęste i zahojne brał... upominki od artystów, wydawców i kompozytorów muzycznych. Że takiemi upominkami obdarzyli go, zeznali dotąd Buls, *Kammersänger* teatru królewskiego w Dreznie, księgarz Pierson i kompozytor hrabia Hochberg, autor przedstawionej w Dreznie opery, „Der Wärwolf". P. Hartmann nie staje osobiście przed sądem, tylko sumienie jego krytyczne wezwano na świadka, obciążającego winę krewkiej połowicy... Jeżeli sąd uzna przedajność Hartmanna, posądzenia p. Meyera przestaną być „miejską plotką", a wtedy szpicruta pani Hartmann odegra istotnie smutną rolę...

× **Zagadka antropologiczna.** Do Th. Lentsa muzeum dla sztuk i umiejętności w Petersburgu tłumy widzów ściągnął w ostatnich czasach dziwoląg, nazwany „człowiekiem-niedźwiedziem". Fedor Jewtiszejew — tak się dziwoląg nazywa—liczący obecnie lat 14, przed kilkoma laty wraz z ojcem swoim Adrjanem, który umarł niedawno, znaleziony został w lasach gubernji kostromskiej. Twarz zarówno jak ramiona i inne części ciała tego chłopca pokryte są całkiem szarym, gęstym a miękkim jak jedwab' włosem; usta ma zawsze otwarte, a zęby rozwinięte nieprawidłowo. Całość w rzeczy samej więcej ma przypominać niedźwiadka niż człowieka.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na odbudowanie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

W. B. rs. 15, J. M. R. rs. 1.

Dla instytucji moralnie zaniedbanych dzieci.

Jan Bohuszewicz rs. 2.

Dla najbiedniejszych.

Uczniowie szkoły ogrodniczej rs. 2.

— *A. n.* Myśląc o przyszłości p. Seweryna R składam kop. 50 na szpital Jana Bożego, z oznajmieniem, iż na zaczepki podobnych ludzi, jak wyżej wymieniony p. Seweryn R., odpowiadać piśmiennie nie będę. *Palemon M.*

— *A. n.* Objaśniam, iż ofiarę rs. 1 kop. 30, ogłoszoną w nrze 120*b* *Kurjera*, złożył J. W. D. z swojej własnej woli i z swoich własnych funduszów. *J. Z.*

— W rocznicę śmierci Atalji P. od E. P. do uznania redakcji dla najbiedniejszych rs. 1.

— Zzebranych na pensji żeńskiej przy ulicy Mazowieckiej rs. 41, przeznacza się rs. 15 na kolonje letnie i rs. 26 na wpisy dla niezamożnych uczniów.

— *Towarzystwo ratowania tonących. Warszawski zarząd okręgowy.* W dniu 23-im maja o godzinie

9-ej rano dwaj członkowie warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego Bolesław Mieszkowski i drugi nieznany dotąd z nazwiska, jechali czółnem z żaglami w kierunku Saskiej kępy. Na środku koryta rzeki czółno przewróciło się, a jadący niem wpadli w wodę i poczęli tonąć. Spostrzegłszy to Jan Sawicki, który płynął innem czółnem, podążył ku tonącym i wydobył obydwóch z wody. Zarząd warszawskiego okręgu Towarzystwa ratowania tonących w myśl § 8 przepisów co do wydawania nagród przez Towarzystwo, udzielił rzeczonemu Stawickiemu tytułem nagrody rs. 5.—Przewodniczący, kamerjunker, radca stanu *Matiuszkin.*

Nekrologja.

† Ś. p. Janina **Chełmicka,** córka Anieli z Jaźwińskich i Gustawa małżonków Chełmickich, w dniu 26 b. m. powiększyła grono aniołków, przeżywszy lat 3 m. 5. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym o godzinie **7-ej** wieczór, z domu nr 1, przy ulicy Mazowieckiej, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża. —1899—

† Ś. p. Stanisław **Wolski,** majster jubilerski, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 24 maja r. b., mając lat 37. Pogrążona w smutku żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) dnia 27 b. m., w niedzielę, o godzinie **2 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1894—

† Ś. p. Balbina z Morawskich **Szpądrowska,** przeżyżywszy lat 42, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 24 b. m. Pozostały w smutku mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych. przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jacka przy ulicy Freta, dnia 27 b. m., o godzinie **6-ej** po południu, odbyć się mające. —1897—

† W poniedziałek, dnia 28 b. m., jako w oktawę śmierci ś. p. Wincentego **Piwowarskiego,** odbędzie się, o godzinie **10-ej** zrana, msza żałobna w kościele Narodzenia N Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała siostra zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. —1902—

† W poniedziałek, dnia 28 maja, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Macieja **Ławrynowicza,** odbędzie się za jego duszę żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —1889—

† Dnia 28 maja, w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Czałczyńskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1884—

† Dnia 28 b. m., w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Mikołaja **Madalińskiego,** b. oficera b. wojsk polskich, odbędzie się wotywa za spokój duszy jego w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na którą córka zaprasza życzliwych. —1881—

† Pojutrze, to jest w poniedziałek, dnia 28 b. m., jako w piątą bolesną rocznicę śmierci syna mego najukochańszego ś. p. Aleksandra **Czerwińskiego,** kandydata praw, urzędnika Banku polskiego, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej** zrana, na które w wiecznym smutku i żalu rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —1896—

† Zmarły w dniu 13 maja w Elizawetgradzie ś. p. Wincenty **Dobrowolski,** urodził się dnia 8 maja 1831 roku w Ołomuńcu. Po ukończeniu nauk zajmował rozmaite posady jako urzędnik administracyjny w Piotrkowie.

W roku 1863 udał się w podróż na daleki wschód, wróciwszy do kraju poświęcił się zawodowi przemysłowemu, gdzie swoim prawym charakterem zyskiwał ogólne uznanie i miłość kolegów.

W roku 1881 nabył na swą własność w Elizawetgradzie skład maszyn i narzędzi rolniczych i tam pracą i zabiegami rozwijał aż do obecnej chwili, w której śmierć przecięła pasmo pracowitego jego życia i pożytecznej działalności, osierocając pozostałą żonę i zasmucając krewnych, licznych jego przyjaciół i kolegów.

Strudzony wędrowiec spoczął nareszcie w cichym grobie na rodzinnej ziemi. Niech mu ona lekką będzie! Pokój jego duszy!

A. G.

—1873—

† Szanownym kapłanom, łaskawym przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli być na żałobnem nabożeństwie i należeć do orszaku pogrzebowego ś. p. żony mojej Józefy **Klawer,** składam serdeczne podziękowanie wraz z synami, córką i całą rodziną.

—1900— **Mikołaj Klawer.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 24-go maja. — Opublikowany został Najwyższy rozkaz o sposobie uroczystego obchodu dnia koronacji w Petersburgu. W dniu tym odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w soborze Izaaka, a następnie przed soborem odbędzie się parada wojskowa. O rozpoczęciu Najwyższego pochodu do Uspeńskiego soboru w Moskwie, oraz o rozpoczęciu ceremonji koronacji, po otrzymaniu depeszy z Moskwy, mieszkańcy Petersburga zostaną uwiadomieni wystrzałami działowemi. W dzień koronacji na Polu Marsowem odbędzie się zabawa ludowa, urządzona przez radę miejską.

Petersburg 24-go maja.—Wczoraj o godzinie 12 ej w pałacu Orużejnym odbyło się poświęcenie sztandaru państwa, czyli jak go nazywają „chorągwi państwowej". W samo południe zgromadzili się w pałacu Członkowie Rodziny Cesarskiej oraz zagraniczni książęta: książę edymburski oraz przybyły tegoż dnia do Moskwy duński książę następca tronu. Na środku stała przytwierdzona chorągiew z trzema drzewcami. Chorągiew utkaną jest ze złotogłowiu, a w pośrodku ma wyobrażenie herbu państwa. Najjaśniejszy Pan prowadząc pod rękę Najjaśniejszą Panią, w towarzystwie Najdostojniejszych Dzieci, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Następcy Tronu, oraz Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, w mundurach pułku preobrażeńskiego raczył wejść do pałacu o samem południu. Następnie rozpoczęło się nabożeństwo i obrzęd poświęcenia. Nabożeństwo odprawiał protopresbiter Bażanow w asystencji duchowieństwa dworskiego i śpiewaków. Po ukończeniu nabożeństwa sztandar pokropiony został święconą wodą, poczem zbliżył się Najjaśniejszy Pan i dotknął drzewca. Ceremonja ukończyła się o godzinie 12-ej minut 30. Poczem Najjaśniejszy Pan raczył oglądać złożone w bocznej sali regalja państwowe. Sztandar pozostał w pałacu aż do chwili przeniesienia go do sali tronowej, co nastąpi w przeddzień koronacji.

Kijów 24-go maja.—W *Kijewlaninie* czytamy następne zawiadomienie: „Minister spraw wewnętrznych powiadomił gubernatora kijowskiego, że obchód dnia świętej Koronacji Ich Cesarskich Mości w Kijowie nie ma być rozpoczęty wcześniej, jak nazajutrz po otrzymaniu przez gubernatora urzędowego zawiadomienia w drodze telegraficznej o odbytej już uroczystości koronacji. Skutkiem tego gubernator kijowski poczytuje sobie za obowiązek zakomunikować, że po otrzymaniu rzeczonej wiadomości bezzwłocznie opublikuje przez osobne ogłoszenia o dniu uroczystości z powodu dokonania świętej koronacji."

Moskwa 24-go maja. — *Moskowskija wiedomosti* powtarzają za *Politische Correspondenz* wiadomość nadesłaną ze Skutari, że w Albanji w ostatnich czasach poczyna zawiązywać się nowa liga, która wzięła sobie za zadanie przeszkodzić uregulowaniu czarnogórsko-tureckiej granicy. W dniu 26-ym kwietnia w Kastrati odbyło się zebranie, w którem uczestniczyło wielu naczelników plemion albańskich oraz mirydytów. Na owem zebraniu postanowiono utworzyć ligę obronną. „O ile prawdziwą jest ta wiadomość, dodają *Moskowskija wiedomosti*, trudno zdecydować. Austrja nieraz już wysuwała na pierwszy plan myt o lidze albańskiej, ile razy tylko rzecz się toczyła o interesach którego z państw słowiańskich na półwyspie bałkańskim."

Moskwa 24-go maja. — Z Rygi donoszą o przybyciu tam statkiem parowym księcia szwedzkiego westgotlandzkiego Karola wraz ze świtą. Gubernator w porcie przyjmował gościa, który zamieszkał w pałacu i następnie o godzinie 7-ej wieczorem wyjechał do Moskwy.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Berlin 24-go maja.—*Norddeutsche Allg. Ztg* zaprzecza, jakoby zaszły nieporozumienia pomiędzy ministrami Scholzem i Puttkamerem.

Paryż 24-go maja.—Na dzisiejszej radzie gabinetowej minister marynarki Brun udzielił wiadomości z Madagaskaru. Dywizja morska oceanu Indyjskiego zniosła posterunki, umieszczone przez hovasów wbrew prawom, zdobytym przez Francję, na terytorjum sprzymierzonych z nią sakalawów. Obsadziła również stację celną Majunga, przezco otwartą została droga do stolicy Tananarive.

Madryt 24-go maja.—Na cześć portugalskiej pary królewskiej, która bawi tutaj od d. 22-go b. m., odbył się wczoraj bankiet w pałacu. Król Alfons hiszpański wzniósł toast, w którym powiedział, że Hiszpanja i Portugalja połączone są ścisłym sojuszem, przyczem każdy z obu krajów zachował swą samodzielność i niezawisłość. Król Ludwik portugalski odpowiedział podobnymże toastem.

Bukareszt 24-go maja. — Rząd uchwalił postawić baterje na brzegach rumuńskich morza Czarnego.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego"

Kraków 26-go maja.

Dzisiejsza uroczystość położenia kamienia węgielnego pod *Collegium novum* rozpoczęła się nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny, wspaniale przystrojonym w odpowiednie godła, chorągwie i kobierce. Po nabożeństwie udał się uroczysty pochód w przepisanym porządku aleą plantacyjną, okazale przyozdobioną. Na miejscu poświęcenia zajmują osobne estrady ministrowie, ciało uniwersyteckie, reprezentanci władz i zakładów naukowych.

Wiedeń 26-go maja.

Ogólne panuje tu przekonanie, że w stosunkach wschodnich zanosi się na ważne zmiany, mianowicie w Bułgarji. Wyjazd ministrów Sobolewa i Hilkowa do Rosji, wyjazd gubernatora Wschodniej Rumelji Aleka baszy na wrzekomy urlop, wzrost agitacji przeciw ministrom bułgarskim, świeże oznaki agitacji panbulgarskiej w Bułgarji, Rumelji i w Bukareszcie z udziałem obu książąt Karageorgiewiczów, są to momenta uderzające. Za powrotem z koronacji w Moskwie, gdzie co do spraw wschodnich — a może i co do albańskiej mają zapaść postanowienia—obawia się dyplomacja rozpoczęcia akcji, której doniosłości przewidzieć się nie da. Przyczynia się do obaw i ta okoliczność, że w Turcji rozkład się wzmaga, ponawiają się świeżo w Albanji zmowy oficerów całych pułków z powodu zaległości żołdu od lat dwóch. Wiadomości o podobnych wypadkach władze tureckie systematycznie zatajają.

Berlin 26-go maja.

O treści odpowiedzi watykańskiej z dnia 19 go b. m. słychać, że takowa odmawia wejścia w dyskusję nad propozycjami, zawartemi w ostatniej nocie rządu pruskiego z dnia 5 go b. m. i wskazuje na przedostatnią notę kardynała Jacobiniego, która, ulegając wezwaniu p. Schloetzera, określiła dokładnie żądania Kurji rzymskiej w sprawie sądowniczej biskupów i wykształcenia księży, a nie znalazła dotąd nietylko uwzględnienia, ale nawet odpowiedzi.

Berlin 26-go maja.

Rząd francuski dokłada wszelkich starań, ażeby z rządem szwajcarskim zawrzeć umowę dotyczącą przekopu Simplonu z pominięciem Włoch, które ze względów ekonomicznych i bezpieczeństwa granic stawiają opór. Rokowania są na dobrej drodze. Chodzi jeszcze tylko o rozkład kosztów, których Szwajcarja ponosić nie chce.

Berlin 25-go maja.

Tutejszy prezydent policji, Maday, został rażony paraliżem, który odjął mu mowę.

Paryż 25-go maja.

Z Tlemsenu w Algerji telegrafują, iż z powodu wyboru konsystorzów żydowskich zaszły tam poważne zaburzenia. Lud rzucił się na żydów.

Rzym 26-go maja.

W nowym gabinecie Depretisa tekę sprawiedliwości i wyznań objął prokurator jeneralny Savelli, tekę zaś robót publicznych deputowany Genala. Obydwaj należą do stronnictwa postępowego, wszakże są łagodniejszej barwy niż Baccarini i Zanardelli. Reszta ministrów zatrzymała swe teki.

Sztokholm 26-go maja.

Cały gabinet szwedzki podał się do dymisji z powodu zmian, uchwalonych przez izby, w projekcie rządowym o reorganizacji armji.

Konstantynopol 26-go maja.

Ambasadorowie Austro-Węgier, Niemiec i Włoch otrzymali jednobrzmiące instrukcje od swoich sprzymierzonych rządów w sprawie reform w Armenji. Instrukcje te zwracają ostrze dyplomatyczne przeciw Anglji, która naciska W. Portę przez lorda Dufferina o przeprowadzenie reform w tej nadziei i w tym celu, ażeby to się stało z bezpośrednim udziałem Anglji. Radaby bowiem Anglja w jakikolwiek sposób dojść do faktycznego panowania w Armenji, do wprowadzenia tam w imieniu i w obronie sułtana swojej załogi, jakoby prowizorycznej na czas przej-

ściowy, do przeprowadzenia reform. Dla niedopuszczenia podobnej ewentualności zgromadziła Rossja u granic Armenji dwa korpusy. Instrukcje wspomniane orzekają, że ambasadorowie mają popierać zaprowadzenie reform w Armenji, w myśl stypulacyj kongresu berlińskiego, atoli upierają się przytem najusilniej przy prawach sułtana do samodzielnej inicjatywy.

GIEŁDA.

Dnia 26-go maja 1883-go roku.

Pomimo iż depesze szacunkowe o cokolwiek lepszem świadczyły usposobieniu giełdy berlińskiej, donosząc o płaceniu 203.25 za 10 z dostawą miesiąca maja i 203.50 na koniec czerwca, niemniej jednak kursa walut zagranicznych podniosły się znacznie na giełdzie naszej.

Przyczyniła się też do tego wiadomość o tem, iż w poniedziałek zebranie giełdowe nie odbędzie się. Wzmogło to zapotrzebowania i pomogło do utrzymania cen wysokich przy usposobieniu dosyć mocnem.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono z początku $49.37\frac{1}{2}$, później jednak kurs ten o $2\frac{1}{2}$ kop. się obniżył do 49.35, wyrównywając onegdajszemu i przewyższając wczorajszy końcowy o kop. 10. Różnica w żądaniu wynosi również 10 kop. na niekorzyść dnia dzisiejszego. Wynoszą one 49.40 za 100 marek, czyli inaczej mówięc, ruble straciły dziś uzyskane wczoraj korzyści.

Taki sam jest przebieg kursu krótkoterminowych wekslí berlińskich. Płacono z początku 49.25, później 49.20—o 10 kop. wyżej niż wczoraj i żądano również o 10 kop. drożej 49.30.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe 49.30—o 20 kop. drożej, za krótkoterminowe 49.10—o 10 kop. drożej niż wczoraj.

Na **Londyn** żądanie podniosło się o $1\frac{1}{2}$ kop. na 1 f. st. do $10.02\frac{1}{2}$. Płacono odrazu $10.00\frac{1}{2}$ również $1\frac{1}{2}$ kop. drożej, a ku końcowi zebrania kurs podniósł się jeszcze o $\frac{1}{2}$ kop. do 10.01 w tranzakcjach krótkoterminowych.

Na **Paryż** żądano 40 rs. za 100 fr. Płacono kurs wczoraj żądany czyli 39.95 w wekslach krótkoterminowych.

Na **Wiedeń** płacono kurs wczoraj żądany 84, żądano zaś za 100 fl. również w wekslach krótkoterminowych o 25 kop. drożej—84.25.

Za listy likwidacyjne większe ofiarowywano 87.70, żądano 88, a mimo tego obniżenia kursu żądanego o kop. 10 w porównaniu z dniem wczorajszym do tranzakcyj nie przyszło. Za mniejsze 87.70 żądano również bez tranzakcyj.

Pożyczka wschodnia I-a i II-a w żądaniu po 92.10 była oddawaną po 91.95. Za emisję III-ą żądano 92.25 lecz obrotów nie dokonano.

Bilety banku państwa dawno nie będące przedmiotem interesów na giełdzie naszej dziś w dosyć znacznej sumie sprzedane zostały po $93\frac{3}{8}$ (em. II).

Listy zastawne ziemskie niby cokolwiek tańsze. Za serji I-ej lit. A żądano 100.25, za B 100.20, za małe 100.10. Serja III-ia lit. A i B 100.15, małe 100.05. Sprzedano tylko małe serji I-ej po 99.95 i takież serji III-ej po 99.90.

Listy miejskie jak również i łódzkie przy żądaniach niezmienionych wysokich bez obrotu.

Akcje wcale nawet nie notowane, chociaż słyszeliśmy o małej—do notowania niekwalifikującej tranzakcji akcjami warszawskiej fabryki machin po 25, jak wczoraj.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. Krótkoterminowych weksli na Berlin jeszcze po 49.25 poszukiwano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności

dnia 25-go maja.

Pomimo obfitości dowozu, artykuły żywności w ogólności w wysokich cenach się trzymają, a nawet niektóre są coraz droższe.

Mięso w tygodniu minionym było bardzo drogie. Za polędwicę płacono 25 kop. za funt, za pieczeń zrazową 16, z innych części 14 do 15 kop. funt.

Cielęcina w ćwierci w ciągu tygodnia 18 kop., w sam dzień targowy nieco tańsza 16 kop., inne części 14 do 15 kop., móżdżek cielęcy 15.

Wieprzowina 15 kop., schab 18 kop. funt. Prosięta od 50 kop. do 1 rs. 50 kop.

Baranina w wielkiej ilości po 18 kop. za funt.

Drób' bardzo drogi. Za indyki płacić trzeba 5 do 6 rs., indyczki od 2 rs. 20 kop. do 3, pularda 70 kop., kaczka rs. 1, kurczęta od 20 do 40 kop. sztuka stosownie do wielkości.

Ze zwierzyny było dziś za Żelazną Bramą dosyć słomek, lecz sprzedawano je bardzo drogo po 1 rs. sztuka.

Nabiał bez zmiany. Śmietana 35 kop., śmietanka 15, mleko dobre 10 kop. kwarta. Serek średni 25.

Masło świeże 35 do 45 kop., solone 33 kop. funt.

Jaja trochę tańsze—90 kop. kopa.

Ryb dowóz duży, a jednak drogie. Żywe po kop. 30 za funt, śnięte 15 do 20.

Jesiotr 15 kop., ikra jesiotra na kawior domowej roboty. 15 kop. funt.

Nowalje z powodu zimna trzymają się w wysokiej cenie Szparagów kopa od 50 kop. do 1 rs. 50 kop., stosownie do wielkości; ogórek średni 20 kop., marchewki młodej pęczek 18 kop. Tanie już bardzo: szczaw i szpinak, dalej rzodkiewki, szczypiorek po 1 kop. pęczek, koperek 5 kop.

Ruch targowy bardzo znaczny.

J. Wł.

Sprawozdanie o handlu cukrem

dnia 26-go maja.

Na rynku cukrowym nic nowego od ostatniego sprawozdania nie zaszło. Nie wypadło nic, coby osłabione usposobienie podsyciło i ożywiło rynek. Sprzedaży większych nie było żadnych, a z Cesarstwa spodziewane zapotrzebowania jeszcze jakoś czekać na siebie każą. Tłumaczą to sobie niektórzy zajęciem uroczystościami w Moskwie i w ogóle w Cesarstwie, które chwilowo na większe obroty nie dozwala. W sprzedaży detalicznej również tranzakcja mała, a ceny z trudnością tylko i to dla pierwszorzędnych marek utrzymać się zdołały. Niemniej jednak i tu panowało osłabienie usposobienia i pewna ku zniżce dążność.

J. Wł.

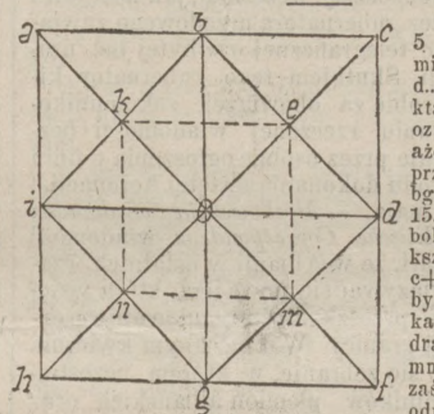
WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 25-ym maja roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Chaim Josel Goldberg,—Pańska Nr. 29 Szajnfajn.—Hotel Wiktoria Gamann,—Ludwik Brünner,—Szajnfajn Pańska 29,—Hotel Hamburski Ciperfajn,—Nowy Swiat panu Kudynow,—Nalewki Rubin Fruchtgarten dla Hersza Feimanu,—Josiłowskiemu,—Rosciszewski Hotel Polski 49,—Borenstein Nalewki 3,—Piękna 23 Teofil Rau.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE LICZBOWE.



Liczby 1, 2, 3, 4 i 5 porozstawiać na miejscu liter a, b, c, d... a także w punktach przecięcia nie oznaczonych literami, ażeby sumy liczb na przekątnych af, hc, bg i id, były równe 15. Sumy zaś liczb na bokach kwadratu większego: a+b+c, c+d+f i t. d. mają być równe 14, na bokach średniego kwadratu 9, na bokach mniejszego 4. Jeżeli zaś liczby zamienić odpowiedniemi literami na przekątnych af i he, utworzy się wyraz czytany jednakowo z góry na dół i z dołu do góry oznaczający epokę w dziejach świata; wyraz zaś na przekątnych bg i id, czytany także w dwóch kierunkach, ma oznaczać imię proroka.

K. W. T.

Rozwiązanie zadania algebraicznego, umieszczonego w nrze 121a.

$x=\pm 5,\ y=\pm 3,\ z=\pm 1.$

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: F. Koziołkiewicz, W. Wierzbięta, M. Jodkowski, H. Puchalski, M. Rakowski, Leon F...ein, St. H., T. Wydźga, M. Rudnicki, L. Szelągowski, Ch. Dajches, E. Troczewski, A. Pomper, K. Koralewski, A. F., Stanisława i Stefanja Wiszniewskie, H. Sodajtys, J. i W. Taczanowscy, M. Sternberg, L. Bresław.

TEATRA.

WIELKI. Jutro: „Meluzyna". — ROZMAITOSCI: Dziś: „Fałszywi poczciwcy". Jutro: „Świat nudów". — NOWY: Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru". Jutro: „Życie paryskie".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 0.

— ***Przewodniczący w komisji wyścigów wodnych warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego*** ma zaszczyt wezwać wszystkich pp. sterników i wioślarzy, mających zamiar współubiegać się o nagrody na tegorocznych regatach, ażeby raczyli się zapisać jaknajśpieszniej, gdyż lista z dniem 1-ym czerwca wieczorem ostatecznie zamkniętą zostanie. Zapisywać się można codziennie od godziny 6-tej wieczorem. Regaty odbędą się w ostatnich dniach czerwca.

Vice-prezes warsz. Towarz. wioślarskiego

—1898— *Adolf Bauerfeind.*

Z powodu wyjazdu (516)

do sprzedania:

garnitur mebli ponsowym utrechtem kryty ze stołem, oraz etażerki orzechowe, szafy, komoda, biuro, stolik owalny i kołyska mahoniowe; stół jadalny, kredens i zegar orzechowe; umywalka i wanna biała metalowe; lampa wisząca i stojąca, gzymsy do firanek, samowar, stół kuchenny, dwa kotły, oraz krzesełko spacerowe dziecinne. Wiadomość od 11-ej do 2-ej po południu, Królewska nr 3, mieszk. 15.

— Dr med. Czesław **Stiche**, ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1471—

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Złota 5. (1655)

— ***Urządzenia gazowe*** wewnątrz domu i w fabrykach wykonywają z równą akuratnością, jak od wielu lat

Urządzenia wodociągowe, kąpielowe, klozetowe, kanalizacyjne i centralne ogrzewanie za pomocą pary, wody gorącej i ciepłej, pod gwarancją, oraz dostarczają jako

jedyni reprezentanci

Gazmotory systemu Otto, których przeszło 8,000 sztuk jest w użyciu, a w samej Warszawie już przeszło 20 sztuk, a także urządzają

Oświetlenia elektryczne podług najnowszych systemów

STEINERT & JANTZEN

dawniej

H. KRAFT,

BIURO TECHNICZNE i SKŁADY

w Warszawie,

Miodowa nr 490-91

egzystujące od 1866 r. (501)

KONSYSTORZ
ewangelicko-reformowany
w Królestwie polskiem.

Stosownie do przepisów w zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny ewangelicko-reformowany ma się zebrać w Warszawie w dniu 13-tym (25-tym) czerwca 1883 roku.

Konsystorz, zawiadamiając o tem wszystkich duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 9-tej zrana, do kościoła ewangelicko-reformowanego warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa dnia 20 kwietnia (1-go maja) 1883 r.

Prezes *Foland.*

—464— Sekretarz *W. Sachs.*

Droga żelazna
warszawsko - terespolska

ma honor zawiadomić, że z dniem 20-tym maja (1-m czerwca) r. b. wprowadzoną zostanie w wykonanie taryfa importowa związku niemiecko-średnio-rosyjskiego na przewóz towarów w komunikacji ze stacyj dróg żelaznych niemieckich państwowych, transito przez Warszawę do Moskwy. (509)

— ***Fabryka szuwaksu glicerynowego i atramentu, S. Glińskiego,*** otworzyła dla wygody sz. publiczności główny skład przy ul. Nowy-Swiat 67 (dom wprost Kopernika). (406

— Dobrą herbatę Kjachtyńską, aromatyczną, poleca Skład M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. Specjalność, sama tylko herbata. —381—

LECZNICA
przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 10—11. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, codziennie.
Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Mazaraki,** ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, chor. weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, codziennie.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby nerwowe (elektro i hydroterrapia), codziennie.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —1499—

— ***Dr S. Meyerson,*** b. asystent przy uniwersytecie, po odbyciu dłuższych studjów za granicą, leczy specjalnie ***choroby krtani, nosa i uszu.*** Przyjmuje chorych od god. 4—6 po połud. ***Tłomackie nr 3,*** dom p. Manna. (482)

— Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr **9.** —1795—

Eldorado,

znany od dawna zakład gastronomiczny z ogrodem i teatrem, będzie do wydzierżawienia z dniem 1-ym lipca roku przyszłego. Bliższa wiadomość u adwokata Abczyńskiego, nr 25, Długa. —1814—

W Dolinie Szwajcarskiej

w d. 15 (27) Maja t. j. w Niedzielę,
danym będzie

Bal Maskowy.

po Koncercie Laubego. — Bliższe szczegóły w afiszach. 1531

4 i 2 POKOJE 2025

od frontu, z kuchniami, przedpokojami, zlewem i wodociągiem. Cena za 4 pokoje 400 rs. rocznie, za 2 rs. 200. Tamka 9, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia. Wiad. u właściciela.

Letnie mieszkania

za rogatką Moskiewską, 7 wiorst od Warszawy, w Gocławku. Restauracja, mleko i kąpiel w miejscu. Bliższą wiadomość powziąć można na ulicy Żabiej № 5, w składzie nici lub na miejscu. 2019

Nauczycielka

młoda, z niższym patentem, prawosławna, poszukuje miejsca w Królestwie lub do Rossji. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1526

Korzystne dla PP. Felczerów.

Do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat № 3, sklep, pokój i kuchnia, piwnica, drwalnia i góra wspólna. — Sklep ten zajęty od lat ośmnastu przez Felczera na izbę felczerską, przez to miejsce na ten fach bardzo wyrobione i korzystne dla PP. Felczerów. Cena przystępna. — Wrazie żądania najmującego, sklep ten może być zupełnie przerobiony i odnowiony.—Bliższa informacja u rządcy tegoż domu. 2009

! Oczekiwaną biżuterję !

srebrną, świeżo otrzymał z Paryża Magazyn wyrobów złotych **Józefa Betcher** i takową poleca.—Panom niefachowym, a utrzymującym sklepy jubilerskie, odstępuje znaczny rabat.—Tamże uskuteczniają się obstalunki i reperacje najtaniej. 2018

Marszałkowska 65.

Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Poczthalterja,

starannie utrzymana, w mieście gubernjalnem Piotrkowie, za bardzo przystępną cenę. Inwentarze żywe i martwe zupełnie dobre i wystarczające. Na dwa trakty dyliżanse odchodzą i przychodzą codziennie. Obejrzenie inwentarzy, sprawdzenie **dochodów,** rozchodów, **warunki na miejscu.** 1509

Do towarzystwa dziewczynki 12-letniej, wyjeżdżającej na letnie miesiące na wieś

pożądaną jest FRANCUZKA,

mająca lat 10 do 13, której zapewnia się troskliwa opieka i obejście się jaknajlepsze.—Krakowskie-Przedmieście № 3 na dole w bramie na prawo; zgłosić się można pomiędzy godz. 11 a 3 z południa.

Tamże dla braku miejsca są tanio do sprzedania **KWIATY POKOJOWE** starannie pielęgnowane. 1533

Kapelusze słomkowe czarne i białe, własnej fabryki, po cenach: rs. 1 k. 50, rs. 2 k. 50 z najcieńszej słomy angielskiej.
Koronki czarne, creme i złote w różnych szerokościach.
Kwiaty jedwabne w bukietach i girlandach, po k. 75 do rs. 1 k. 80, w tuzinach taniej.
Denka dżetowe do kapeluszy, do wyboru, po rs. 1 kop. 20.
Krepa angielska na welony.
Krepa francuzka czarna do pokrycia kapeluszy, po kop. 25.
Koronki dżetowe w różnych szerokościach.
Fasony petynetowe, oraz petyneta czarna i biała.
Aksamitki czarne i kolorowe w różnych szerokościach.
Wstążki czarne i kolorowe od najwęższych.
Aksamit czarny po rs. 2, rs. 2 k. 35 i droższy.
Klamry do kapeluszy, sukien i okryć.
Broszki paryzkie, malowane na porcelanie i imitacje starego srebra, oraz branzolety w najnowszym guście,

poleca:

S. H. Dąbrowski,

przy ulicy ŻABIEJ № 4, róg Żelaznej Bramy. 1766

W Szczawnicy 1858

jest domek składający się z 7 pokoików, kuchni i piwniczki, z meblami; na obecny sezon kąpielowy, do wydzierżawienia lub do sprzedania. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w aptece pod Barankiem w Krakowie.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

HELENY DĄBROWSKIEJ,

NAUCZYCIELKI WYŻSZEJ, 1859

Krakowskie-Przedmieście 43, wprost skweru.

CYRK CINISELLI

(przy ulicy Ordynackiej).—W Sobotę dnia 26 Maja 1883 r.

Otwarcie Cyrku i 1-e wielkie świetne Przedstawienie.

Początek o godz. 8 wieczorem.—Szczegóły w programach.

1499 **Dyrekcja Cyrku.**



P. Śliżyński,

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych wyucza 6 tańców najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50. Królewska 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 1935a

Okazałe sklepy i antresole

na magazyny, lokale mniejsze, oraz sutereny do wynajęcia każdego czasu w domu № 473a, przy ul. Senatorskiej, obok kościoła S-go Antoniego (po-Reformacki).—Wiadom. na miejscu. 1439

Do sprzedania:
2 małe nowe żelazne Tokarnie,
poruszane nogą.

4 Laubzegi z postumentami, maszynowe, różnej wielkości (dla zakładów stolarskich).

Maszynka do wykrajania denek z blachy.

Nożyce maszynowe, szajbowane, do krajania podłużnie blachy.

Piła cyrklowa z postumentem do piłowania drzewa, w warsztatach artylerji, róg Nalewek i Długiej. 1421

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący 866

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Do sprzedania

WILLA

murowana, w Nowej-Aleksandrji (Puławach), w pięknem położeniu, blizko parku i kościoła, na wzgórzu, z oficyną nową drewnianą, zabudowaniami gospodarskiemi, lodownią, ogrodem kwiatowym i owocowym. Wiadomość w Warszawie, przy ul. Hożej 12b, u właściciela domu lub na miejscu, u W. Treutler w aptece. Warunki kupna dogodne. 1957

DO SKŁADU

DAWIDA PERL,

ul. Twarda Nr 11,

nadszedł świeży transport

Cementu angielskiego,

Robins & Co. London

i inne marki wyborowego cementu.
Cegły ogniotrwałej ang. „Ramsay“.
Glinki ogniotrwałej ang.
Drenów glazurowanych angielskich.
Tektury do krycia dachów.
Laku asfaltowego.
Smoły gazowej. 1547

WORKI

do przechowywania futer polecają

F. Wierzbicki i S-ka 1377

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Urządzenie sklepowe

do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość plac Krasiński № 2, 2-gie piętro, mieszkania № 3. 1507

Poszukuje się do kupienia **bez pośrednictwa osób trzecich**

DOMU

piętrowego, złożonego z 12 do 15 pokoi ze stajnią i wozownią, lub z odpowiedniem podwórzem dla wybudowania takowych w okolicach ulicy Mazowieckiej lub alei Jerozolimskiej.—Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 27, 2-e piętro. 1995

Letnie Mieszkania

w Mieni za Nowo-Mińskiem od przystanku Cegłów wiorst 2, wśród lasu iglastego z pokoi 4, 3, 2 i 1 z kuchniami, piwnicą i kąpielą w łazience na stawie, produkty żywności w miejscu, tanio, może być stołowanie, z meblami lub bez. Adres: Kotarski w Mieni przez Nowo-Mińsk; konie na każde żądanie. 1731

Tygodnik Ilustrowany,

najdawniejsze pismo polskie obrazowe, poświęcone życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i belletrystyce.

Nr 21

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły i drzeworyty:

Artykuły: Stanisław Koźmian. — Przegląd piśmienniczy, przez St. M. Rz. —Sztuka polska na wystawie paryzkiej 1883 r. — Restauracja grobu Skargi (z listu prof. Łepkowskiego do Konst. hr. Przeździeckiego. — Rozczarowanie, nowella Pawła Heyse'go. — Kronika tygodniowa.—Bolesław Krzywousty zdobywa Białogród pomorski.— Napoleon Jeleński (wspomnienie pośmiertne) przez L. J. Sprostowanie. — Niektóre pamiątki po Janie Sobieskim i jego rodzinie, znajdujące się w Warszawie, przez J. Łoskiego. — Że świata obcego.—Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego z Poznania. — O najnowszej pieśni czeskiej, skreślił W. Czajewski (dokończenie). — Przegląd polityki zagranicznej. — Składki.—Rozmaitości.

Ryciny: Stanisław Koźmian. — Wzięcie Białogrodu, przez Bolesława Krzywoustego, kompozycja F. Sypniewskiego. — W lesie. — Pomnik Jana III, w kościele ks. ks. kapucynów w Warszawie.

Prócz tego **Tygodnik Ilustrowany** zawiera **Dodatek powieściowy,** w którym drukuje się obecnie powieść tłumaczona z angielskiego, p. t.: **„Nad przepaścią"**.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie: kwartalnie rs. 2. Półrocznie rs. 4. Rocznie rs. 8.— **W Cesarstwie i na Prowincji**: Kwartalnie rs. 3. Półrocznie rs. 6. Rocznie rs. 12.

Prenumeratorowie roczni otrzymują, jako **premjum bezpłatne** kopję drzeworytniczą wielkich rozmiarów z obrazu Jana Matejki **„Hołd pruski"**. Prenumeratorów prowincjonalnych i z Cesarstwa upraszа się o nadesłanie kop. 50 na koszta opakowania i przesyłki tego premjum. 1534

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) bieżącego miesiąca Maja o godzinie 11 zrana w komitecie Ujazdowskiego szpitala wojskowego w Warszawie odbędzie się licytacja na odnowienie malarskie żelaznych i drewnianych przedmiotów szpitalnych. Do licytacji tej przedewszystkiem przypuszczeni będą rzemieślnicy, oraz mający prawo zawierać umowy ze skarbem na mocy art. 627 i 650 Cz. IV Ks. I Zbioru Ustaw Wojskowych wyd. roku 1859.

Życzący przyjąć udział w licytacji głośnej, winni złożyć przy podaniu na stemplu 60 kopiejkowym, vadium wynoszące 15% od sumy jaka przypadać będzie podług ceny umówionej za pomalowanie powyższych przedmiotów, tudzież dowody właściwe upoważniające do uczestniczenia w licytacji. Pragnąsy zaś oświadczyć ceny w deklaracjach opieczętowanych, obowiązani są przedstawić takowe w czasie oznaczonym, stosując się do art. 39 i 41 przepisów służących dla dostarczycieli potrzeb wojskowych.

Warunki dotyczące licytacji i całego przedsiębierstwa są do przejrzenia w kancelarji szpitalnej każdodziennie od godziny 9 zrana do 2 po południu, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne. 1529

Do wynajęcia w każdym czasie

Salon o 3-ch oknach

z pokojem od frontu, na 1-m piętrze, kompletnie umeblowany, na żądanie z samowarem i usługą, przy poważnej rodzinie, także może być z fortepianem. Wiadomość: Niecała № 12, mieszkania 4. 1527

OSOBA

w średnim wieku, ukształcona, poszukuje miejsca do zarządu domem u dwojga państwa lub też u pojedyńczej osoby. Porozumieć się z nią można w domu pod № 25, Stare-Miasto, 2-ie piętro od frontu. Tamże jest do sprzedania urządzenie sklepowe, sprzęty domowe oraz nieco rzeczy norymberskich. 1532

W domu pod № 23, przy ulicy róg Chłodnej i Żelaznej, gdzie przystanek kolei konnej, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. **bardzo tanio**

Apartament,

na 1-m piętrze, składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i 2 komórek.— Apartament powyższy będzie odświeżony podług życzenia wynajmującego.—Wiadomość a miejscu u stróża Franciszka. 2026

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowości:

Bądzkiewicz Antoni. Wypisy polskie. Część wyższa. Połowa pierwsza, zawierająca opisy, listy, opowiadania i djalogi, str. 302 kop. 60.
Połowa druga, zawierająca utwory rozumowe, oratorskie i poezją str. 482 rs. 1.

Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I. Liczby całkowite z drzeworytami w tekście kop. 60.
— Początkowa nauka Geometrji w zadaniach, podług metody W. S. Spencera. Książeczka 1-a, Wydanie 2-e powiększone kop. 20.

Goethe Wolfgang. Ifigenia. Dramat w 5-u aktach. Tasso. Dramat w 5-u aktach. Przetłómaczył Al. Ciesielski. Kraków. rs. 2.

Gondek Fel. Ksiądz. Męka Pańska do rozmyślania w Poście i w dnie Piątkowe całego roku. Kraków kop. 60.

Grabowski Br. Dom pod cmentarzem, nowella kop. 15.

Huxley T. H. Wykład Biologji praktycznej, przetłóm. A. Wrześniowski rs. 1.

Iwaniukow J. Główne zasady teorji polityki ekonomicznej od Adama Smitha do teraźniejszych czasów rs. 1.

Isakowicz ks. Izaak Mikołaj. Dwa kazania powiedziane w uroczystość Ś-go Stanisława Kostki, w kościele OO. Jezuitów, oraz w święto Niepokalanego Poczęcia N. P. Marji w kaplicy zakonnic N. Serca Jezusowego kop. 40.

Kochanowski Jan z Czarnolasu. Opowiadania k. 5.

Korzeniowski Józef. Nowe wędrówki Oryginała. Powieść, 2 tomy rs. 1 k. 50.

Kupcy Krakowscy w epoce przejściowej (1773—1846) przez J. Z. kop. 30.

Labiche E. Moja córeczka, komedja w jednym akcie z francuzkiego. Przekład Adolfa Walewskiego. (Bibl. teatrów amatorskich № 25) kop. 40.

Leliwa Ludwik Piotr. Jan Sobieski i jego wiek. Dzieło napisane na dwuwiekową rocznicę oswobodzenia chrześcijaństwa i Wiednia przez Jana Sobieskiego. Tom I. Kraków rs. 2.

Łódź i Wiosło. Treściwy podręcznik dla wioślarzy, objaśniony licznemi drzeworytami kop. 65.

Manning H. E. Kardynał. Nauki o Najświętszym Sercu Jezusowem. Przekład z trzeciego wydania angielskiego, dokonany z upoważnienia autora kop. 75

Marenné Walerja. Życie za życie. Powieść kop. 60.

Oswald M. Podręcznik dla rzemieślników, artystów, antykwarjuszów i budowniczych, oraz zawierający wiele rzeczy tyczących się użytku domowego rs. 1.

Ouida. W oberży pod srebrnym jeleniem. Powiastka, tłómaczona z angielskiego kop. 20.

Plebankiewicza Wincentego Dominikana. Nauki religijne, zebrał i wydał Ks. Jadok Barącz. Tom I. rs. 1.

Polak J. Dr. O znaczeniu sztuki lekarskiej i o stanowisku lekarzy kop. 60.

Sagayło Ernest. Wykład Geometrji wykreślnej. Część 1-a dla użytku szkół matematycznych wyższych rs. 12.

Schweitzer Walenty. Nasi przyjaciele pomiędzy zwierzętami czyli krótka historja naturalna tych zwierząt, które, jako użyteczne gospodarstwu ogrodowemu, polnemu i leśnemu na pielęgnowanie i ochronę ze strony naszej zasługują. Z wielu drzeworytami k. 60.

Skórczewski Bolesław Dr. Przewodnik dla chorych udających się do Krynicy w opr. kop. 60.

Słownik Polsko-Niemiecki i Niemiecko-polski kieszonkowy. Przez Ksawerego F. A. E. Łukaszewskiego i Augusta Mosbacha, zupełnie przerobiony przez D. Aug. Mosbacha rs. 2 kop. 25. W oprawie rs. 2 kop. 70.

Stanley-Jerons. Ekonomia polityczna. Przekład z angielskiego kop. 60.

Tarczyński. Szara Cera. Krotochwila w 1 akcie ze śpiewkami, oryginalnie napisana. Biblioteczka Staszyca № 15 k. 20.

Tatomir Lucyan. Król Jan III Sobieski kop. 7½.

Vrchlicki Jarosław. Drahomira. Tragedja w 5 aktach. Przełożył z czeskiego Miriam kop. 12.

Wieczny związek. Obrzezanie ze stanowiska obrządkowego, chirurgicznego i higienicznego, przełożył z niemieckiego Dawid Rundo kop. 50.

Zbiór praw. Postanowienia i rozporządzenia rządu w gubernjach Królestwa Polskiego obowiązujące, wydanie po zniesieniu w 1871 r. urzędowego wydania Dziennika Praw. Król. Polskiego, zebrał i przełożył Stefan Godlewski. Tom XII rs. 1 kop. 50. 1496

Wyborowe Zapałki

Szwedzkie i Bengalskie

z KOGUTEM.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie tabacznym pod firmą

Egiz & C-omp.

w Warszawie, Przejazd № 11
i w sklepie Rozmaitości.
A. NOWAKOWSKI i Syn,
Bielańska № 3. 1523

Życzący sobie wysłać

U C Z N I Ó W

na wakacje do kolonji mojej raczą ich **zapisywać wcześnie;** w razie bowiem opóźnienia się doznać mogą zawodu z przyczyny niepodobieństwa w ostatniej chwili rozszerzenia przygotowanego obecnie domu.

Opłata rs. 80 za wakacje. Wyjazd 1-go Lipca. Przełożony Szkoły Realnej 6-cio klasowej męzkiej z Pensjonatem. Ulica Długa № 32.

2013 **RYSZARD PUCIATA.**

Zielona Herbata Zdrowia

z Rzeczypospolitej Paraguajskiej (Mate).

Reprezentacja Teofil Rudzki w Warszawie, Szpitalna № 3, załatwia interesa między 2 a 6 po południu. Skład główny w handlu p. Nowickiego, Marszałkowska 40. Sprzedaż w handlu u p. Marchwińskiego Długa 32, u p. Morskiego Elektoralna 30, w Lublinie u p. Wł. Nowickiego.

Jeden funt z opakowaniem kop. 75.

Biorący na prowincją niemniej jak 4 funty płacą rs. 3 i nie ponoszą kosztów przesyłki i opakowania. Handlujący, komiwojażerowie dostają rabat, 2010

Z niewielkim kapitałem do bardzo dobrego interesu potrzebny jest

Wspólnik lub Wspólniczka.

Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.** 1530

Do sprzedania

Majątek ziemski

włók 50, w tem lasu włók 7, łąk włók 4, 15 wiorst szosą od Kutna. Budynki masiw murowane, gospodarstwo płodozmienne, inwentarze dobre i dostateczne. Gorzelnia nowo urządzona z maszyną parową. Kopalnia torfu bardzo obfita. Dom mieszkalny piętrowy, duży i wygodny. Park w ładnem bardzo położeniu, ogród owocowy i warzywny, wszystko starannie utrzymane. Cena nader przystępna. Wiadomość Wspólna № 7 bez litery mieszkania 3, codziennie rano do 12, po południu od 3 do 5. 2008

Osada młynarska Gaczna 1502

do sprzedania w każdym czasie, odległa od stacji kolei żelaznej Skierniewice wiorst 14, od stacji Radziwiłów wiorst 12, położona w gminie Doleck, powiecie Skierniewickim, gub. Warszawskiej, mająca rozległości ogólnej z łąkami, zaroślami, stawem, gruntami ornymi i placami pod budynkami mórg 48 miary nowopolskiej prętów 46, grunta z zasiewami ozimymi i jarymi, młyn urządzony o 3 gankach mających 2 złożenia kamieni francuzkich, dwa cylindry, ganek do kaszy jęczmiennej, sapów sztuk 8, dwa folusze dubeltowe i jagielnik, dom mieszkalny, stodoła, obora, stajnia, spichlerz, wozownia, warsztat, piwnica i chlewy, wszystko w dobrym stanie. Osada ta ma urządzoną hypotekę, jest odgraniczona, posiada mappę i regestr pomiarowy,—wszystko na gruncie obejrzeć można.

Właściciel Wilhelm Fabjan.

Kostjumy wiosenne i letnie

elegancko odrobione, w zefirze, kaszmirze i wełnie, od rs. 15.

Magazyn Paryzki,

Królewska 25. 2023

LÓD

sprzedaje się na pudy **w składzie węgla, Marszałkowska № 55.** 2006

Nakładem Składu Nut i Instrumentów muzycznych **Kruzińskiego i Lewi**, Marszałkowska № 50, wyszły następujące **nowości muzyczne:**

R. Wagner. Ulubione wyjątki na fortepian z opery Tannhaüser kop. 60.
O. Metra. Walc z operetki Bettina kop. 50.
Lamoth. Le premier baiser, Walc, kop. 60.
A. Rutkowski. Dwie pieśni bez słów, k. 30.
L. Kuhne. Kapryśna, Polka, kop. 20.
W. Osmański. Marzycielka, Polka Mazurka, kop. 20.
" Sławianin, Mazur kop. 20.
" Kmiotek, Mazur kop. 20.
W. Kruziński. Gosposia, Polka, kop. 30.
G. Lewi. Wspomnienie Gleichenberga, Walc na fortepian, kop. 30.
M. de Horbowski. Fleurs Melodiques
Rotoli, Jutrzenka do śpiewu, kop. 40.
Marchetti. (Mezzo Sopr.) Nie kochać, k. 40.
Caraciolo. Wspomnienia, kop. 40.
G. Hölzel. Do Jaskółki, śpiew kop. 30.
Wł. Żeleński. Dwie pieśni do słów № 1. Z niebieskiej komedji, k. 30. № 2. Zawsze i wszędzie, k. 30. Komplet kop. 45.
M. Hertz. Stary Zalotnik, śpiew, kop. 30.
Wł. Żeleński. Op. 38. — **25 Preludyj,** dwu, trzy i 4-głosowych na organ lub fisharmonikę do użytku organistów i kształcącej się młodzieży. Zeszyt I. rs. 1. Zeszyt II. kop. 60.

Powyższe kompozycje są do nabycia we wszystkich księgarniach. 1401

Zakład 6-klassowy
Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej,
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis uczennic przychodnich i pensjonarek** stałych na rok szkolny 1883/4 rozpocznie się w dniu 1 Czerwca i trwać będzie do 1-go Lipca r. b. w godzinach po południowych. Egzamina nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 23 Czerwca od godz. 5—8 po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach.—Programy nauk i warunki przyjęcia do zakładu, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych, również i zapis może być dopełniony przez korespondencję. 1508

Są do sprzedania dębowo-jesionowe

POSADZKI,

w fabryce stolarskiej, ul. Nowolipie 54. 2020

Letnie Mieszkanie 2007

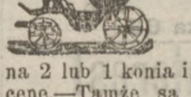
albo na rok, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. Bagatela № 6, w ogrodzie, stacja tramwajów.

Dochodzą mnie wieści, że krążą w mieście **różne weksle** z podpisem mego syna **Aleksandra**, który wybrał odemnie więcej, niż to comu na schedę z przyszłego spadku mogłoby przypaść i gdy do zaciągania długów wcale go nie upoważniałem i dla tego płacić ich nie będę, przeto uprzedzam: żeby nikt z synem moim Aleksandrem w żadne pieniężne umowy nie wchodził, gdyż sam sobie winę przypisze, jeżeli na straty narażony zostanie.

Warszawa dnia 13-go (25-go) Maja 1883 r. 1522

Wsiewołod Istomin.

Do sprzedania zupełnie nowy

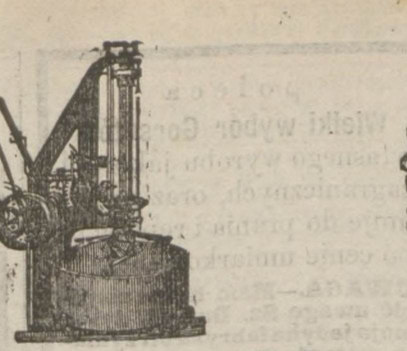


POWÓZ

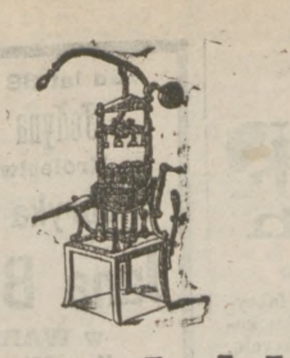
na 2 lub 1 konia i **Amerykan** za umiarkowaną cenę.—Tamże są do wynajęcia: 2 stajnie, każda na 8 koni i 2 wozownie na 4 dorożki, może być i mieszkanie.—Wiadomość na miejscu u właściciela domu, przy targu Witkowskiego, ulica Miedziana № 13. 2015

Rs. 4,500

potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Adresy składać pod lit. R. A. w Kantorze Kurjera. 2024







Piekarnia Nowa A. Łapińskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 74 wprost Świętokrzyzkiej.

Kto miał sposobność znajdowania się kiedykolwiek przez czas dłuższy w sklepie, w którym uskutecznia się detaliczna sprzedaż pieczywa, ten zauważył zapewne, iż wszystkie niemal przychodzące po kupno pieczywa sługi, wkładają ręce w kosze, napełnione chlebem i bułkami i przewracają sztukę po sztuce, gniotąc każdą w celu wypróbowania jej świeżości.

Nie ulega kwestji, że za swoje pieniądze, każdy ma prawo domagania się dobrego towaru, ale z drugiej strony i to pewna, że zwyczaj przerzucania i próbowania wystawionego na sprzedaż pieczywa, mógłby znaleźć usprawiedliwienie dla siebie i to poniekąd tylko w małych sklepikach wiktuałów, gdzie bułki i chleb leżą niekiedy przez ciąg kilku lub kilkunastu godzin nie sprzedane; —ale tam, gdzie produkt odchodzi wielkiemi massami, raz po raz, gdzie nastarczyć niepodobna żądaniom kupujących, gdzie transporty pieczywa przychodzą co chwila świeże ze znajdującej się obok piekarni, tam o czerstwych bułkach lub chlebie, mowy być nie może, a tem samem przerzucanie i gniecenie produktów jest całkiem niewłaściwe, a nawet zbyteczne.—Tymczasem zwyczaj ten, aczkolwiek u nas bardzo rozpowszechniony, zawiera w sobie inną jeszcze równie ujemną cechę, na którą, ani producenci, ani konsumenci pieczywa obojętnie patrzeć by nie powinni;—bo jeżeli na przewracaniu i gnieceniu pieczywa w głównym sklepie, nic a nic nie zyskuje ten, czyja sługa przybyła do sklepu wcześniej przed innemi, to niewątpliwie poszkodowanym zostaje taki, od którego sługa przychodzi po kupno później, bo ta z konieczności znajdzie się zniewoloną wziąć produkt pomięty, który przechodził nieraz przez kilkanaście rąk podejrzanej częstokroć czystości, a co na samą myśl o tem wstrętem przejmuje.

Pragnąc położyć tamę temu niewłaściwemu zwyczajowi, którego tolerowanie dłużej nic nie usprawiedliwia, i gdy za usunięciem tegoż przemawia samo poczucie ogólnego dobra, zaprowadziłem w głównym moim sklepie takie urządzenie: że po nad bufetem kazałem przymocować kratki, z po za których, trzy sklepowe same dostarczać będą kupującym żądany towar, świeży i niepomięty z obowiązkiem czynienia na razie zadość wszelkim wymaganiom, co do wymiany każdej sztuki, choćby nawet żądania pod tym względem, zdawały się im mniej słuszne.

Podając o tem do wiadomości, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność cel tego zarządzenia z mej strony za słuszny uzna i służbę swoją, gdyby na tę zmianę użalać się miała, objaśnić raczy: że nowość ta jest przez wszystkich pożądaną, o którą wielu kupujących oddawna się dopominało.

Ktoby sobie życzył poznać urządzenie machin w mej piekarni działających, a przez to przekonać się o czystości jakiej przedtem nigdy osiągnąć nie mogłem, zechce mi oznaczyć dzień swej wizyty, a chętnie go o godzinie 6-ej po południu, jako w porze pracy machin, wśród najniższej, bo tylko 30 stopni temperatury, oczekiwać będę.

Tu winienem dodać, że szkoła rzemiosł przy ulicy Jasnej, wyrobiła mi: stoły na żelaznych podstawach, kozły żelazne do oparcia desek roboczych w piekarni, cały mechanizm do siania mąki wraz z transmisją i powyżej wspomnianą kratkę nad bufetem, wszystko dokładnie, mocno i za przystępną cenę. — Tak będąc obsłużony, czuję się w obowiązku podziękować dyrektorowi pomienionej szkoły i oddać należną pochwałę przewodnikowi ślusarzy p. Zielonce, za umiejętne pokierowanie robotą i uczniom szkoły, za dokładne wykonanie tejże, a razem oznajmić: że szkoła ta, może się podejmować wielu różnych robót na miasto; co jest nawet koniecznem, tak dla przekonania Publiczności o rozwoju i stanie swego uzdolnienia, jak i dla skromnego choć zarobku, którym wsparci biedni uczniowie i nowi kandydaci, w większej liczbie będą mogli korzystać z nauki w obranych przez siebie rzemiosłach, dotąd tylko wsparciem ludzi dbających o rozpowszechnienie przemysłu krajowego, utrzymywanej.

1516

A. ŁAPIŃSKI.

Oryginalny Puder w płynie



La Beauté Etternelle, nie podrabiany i nie naśladowany, można dostać tylko u **Kocha. na Krakowskiem-Przedmieściu, w Perfumerji Renaissance Nowy-Świat № 41** i **Leona** Nowo-Senatorska № 4. Na każdym pudełku wystawiona sześciokolorowa marka w 5 językach, z podpisem agenta Dobrzańskiego.—Cena № 1 rs. **1** k. **50**, № 2 rs. **2**, za przesyłkę dołącza się k. **50**.
1335

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26-go maja 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.02½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.00	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.25	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	93 55	—.—
„ „ „ IV	92.70	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88 00	87.70
„ „ małe.	87 70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.10	—.—
II „ „ rs. 100	92.10	—.—
III „ „ rs. 100	92.25	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	——	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 213 8/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 76 7/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 185 13/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 194 4/9.

TARGI «na placu Witkowskiego».

Dnia 25-go maja 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	865	875
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	915	950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	585	600
„ średnie	—	—	565	575
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	500
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	375	400
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	270	300
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	60	80	—	—
Słomy pud	30	45	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 23-go maja 1883 r.

Pszenica wyborowa 138 — 148, średnia 124—135, ordynaryjpa 90—120.

Żyto wyborowe 95—98, srednie 89—93, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 98—102, średni 92—96, ordynaryjny 86—90.

Groch 76—115. **Gryka** 100—120. **Kasza jaglana** 140—168, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 26-go maja 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 58.
„ wiadro rs. 7 kop. 93².

NOWE-MIASTO nad Pilicą.

(Gub. Piotrkowska, pow. Rawski).

Zakład wodoleczniczy,

D-ra J. BIELIŃSKIEGO,

Obszerny wygodnie i kompletnie urządzony zakład leczniczy kąpielowy, przez cały rok, w zimie i w lecie otwarty. *Racjonalna hydroterapja, ścisły internat.* Wszelkie wody mineralne, wprost ze źródeł sprowadzane. Obfite zdroje wybornej wody do kąpieli i picia. Kąpiele rzeczne. Elektryczność. Gimnastyka. Mleczarnia. Zdrowy klimat. malownicze położenie. W lecie stała muzyka.

Internat i restauracja dla starozakonnych. Poczta codziennie. Komunikacja osobowa karetami pocztowemi przez Grójec, na które zapisywać się na poczcie w Warszawie.—Lekarze ordynujący: *Jan Bieliński* i *Leon Rzeczniowski.*

Objaśnienia na miejscu lub w Aptece H. Kucharzewskiego, w Warszawie, Senatorska 480.—*Ceny bardzo umiarkowane* zaczynając *od 2-ch rs.*; za całodzienne utrzymanie z leczeniem i łazienkami. 1484

OGŁOSZENIE.

Do budowy **KANALIZACJI MIASTA WARSZAWY**, potrzeba partji spodów i wpustów kanałowych, wyrobionych z **dobrego, twardego, drobno-ziarnistego piaskowca.**—Zapotrzebowanie wynosi około **27,500 kubicznych stóp** miary polskiej.

Uprasza się wszystkich będących w posiadaniu odpowiedniego kamienia i mających chęć podjęcia się powyższej dostawy, o **przedstawienie w najprędszym czasie okazu swojego materjału w Biurze Budowy, Aleje Jerozolimskie № 23**a, między godz. 11—12, gdzie także będą dawane bliższe objaśnienia.

Warszawa dnia 13 (25) Maja 1883 r.

Biuro Budowy Kanalizacji i Wodociągów.

1525

Inżynier Główny

W. H. Lindley.

KAUKAZKI MAGAZYN Ja. CHODŻIEJNATOWA i M. MECZYTOWA
w Warszawie, ulica Czysta № 2,

Świeżo zaopatrzony we wszelkiego rodzaju materje wschodnie, Kaukazkie i najprzedniejszych fabryk Rossyjskich. — Wielki wybór tkanin wełnianych wschodnich, **Serwety. Chustki, Szlafroki** gotowe, jedwabne i wełniane.—Najprawdziwsze **Dywany perskie** haftowane jedwabiem na suknie na sposób Perski: serwety, poduszki itp.

Magazyn ma zawsze gotowe **Otomanki, Fotele** itp., obite kobiercami wschodniemi, przyjmuje na takowe obstalunki i urządzenia na sposób wschodni buduarów.

Posiada prawdziwe **Chińskie jedwabne płótno,** również znakomitą Herbatę w różnych gatunkach i cenach. Poleca wielki wybór wyrobów z kaukazkiego srebra z czarną emalją.—**CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.**
1453

Guwernantka instytutka, znająca ruski, francuzki i muzykę, potrzebną jest na wieś. Wiadomość: Krucza № 10a, m. 10. 7799

Potrzebna bona niemka znająca krawiecczyznę. Wołyńska № 11, u właściciela domu, wiadomość od godz. 3—5. 7787

Polka młoda z dobrej familji, inteligentna, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do towarzystwa pań i pomocy w gospodarstwie. Nowe-Miasto 17, m. 6. 7831

Paryżanka i szwajcarka młoda, tylko co przybyłe, pragną się umieścić do towarzystwa w kraju lub zagranicą. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5, mieszkania 22, między godziną 4 a 5 po południu.

Potrzebną jest na wieś nauczycielka z muzyką i doskonałą konwersacją francuzką. Aleje Jerozolimskie 23 bez litery, mieszk. 6, zrana do 11-ej. 7790

Córka paryżanki w średnim wieku, z muzyką i konwersacją niemiecką, życzy wyjechać na wieś, na czas wakacji, do towarzystwa i dozoru panienek. Uprasza o zostawienie adresu w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. B. 7806

Żądaną jest na wieś od 1 Czerwca nauczycielka, z wyższem wykształceniem i muzyką do dwóch panienek. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 59, m. 7. 7822

Nauczycielka młoda posiadająca patent z III-go gimnazjum, przygotowuje do egzaminów i udziela lekcyj muzyki. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania 1. 7796

Francuzka z najlepszemi świadectwami pragnie na czas miesięcy letnich znaleźć pomieszczenie w Warszawie lub okolicach. Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszk. 13, od godziny 2—6. 7813

Angielka młoda z Londynu, z wyższem wykształceniem, z francuzkim i niemieckim, poszukuje zaraz demi-place z życiem. Krakowskie-Przedmieście № 28, u JW. hr. Uruskich. 7669

Młoda francuzka z patentem poszukuje miejsca na wakacje na wieś lub zagranicę. Wiadomość: ulica Długa № 28, na 2-m piętrze, między godziną 11 a 3. 7645

Posady i prace.

Były urzędnik rządowy z prowincji, opatrzony chlubnym atestatem służbowym, obznajmiony będąc gruntownie z językiem rosyjskim, rachunkowością, przepisami administracyjnemi i meldunkami—dla możności edukacji dzieci pragnie objąć zarząd jakiego pałacu lub jednego z większych domów w cyrkułach: 8, 9 lub 10 położonych, za mieszkanie zaraz lub od 1 Lipca r. b. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. W. Z., lub w mieszkaniu: domu № 14, mieszkania 11, na dole, w lewej oficynie, ulica Nowogrodzka. 999

Panny potrzebne do spódnic, staników i podręczne. Zakroczymska № 17, mieszkania 12, do K. G. 7741

Panna potrzebna do szycia na maszynie Singera. Żelazna № 38. 1056

Osoba w sile wieku, pragnie zająć się zarządem gospodarstwa w Warszawie lub na prowincji. Uprasza się o przysłanie adresu: Nowolipie № 52, do Marji Gacenko. 1052

Małżeństwo w średnim wieku, ludzie spokojni i pracowici, poszukują miejsca zaraz jeżeli można razem, w charakterze lokaja i kucharki lub t. p. Wiadomość: Marszałkowska № 47, m. 6, od g. 10—2. 7678

Potrzebne są panny do spódnic i do nauki zaraz. Twarda № 6, na parterze, mieszkania 6. 7733

Uczeń potrzebny jest do cukierni Szczerbińskiego, plac Trzech Krzyży № 2; z prowincyj będą mieć pierwszeństwo. 7655

Potrzebne są panny zaraz do pracowni sukien, zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Aleksandrja № domu 16, m. № 10. 7681

Panny zdatne i podręczne potrzebne do pracowni W. Perkowskiej. Hoża 3. 7543

Potrzebny jest uzdolniony pomocnik pisarza gminnego. Wiadomość w Cegłowie u Iwanczewskiego, gdzie przystanek kolei Terespolskiej. 7671

2 maszynistki i podręczne, potrzebne są do męzkiej bielizny. Elektoralna № 20, mieszkania 8. 7556

Buchhalter uczy buchhalterji handlowej, zakłada książki handlowe wszelkich gałęzi handlu i przemysłu; prowadzi buchhalterję w pewnych umówionych godzinach, lub po kilka godzin dziennie. Widok 21a, lokalu 3.

Leśniczy fachowo wykształcony, opatrzony świadectwami, w sile wieku, żonaty, niemiec, mówiący po polsku, który lat trzynaście zajmował się praktycznie na Szląsku, a ostatnio trzy lata w Królestwie, poszukuje od 1-go Lipca lub Października odpowiedniego zajęcia w większych lasach prywatnych. Oferty nadsyłać F. H. poste-restante Rawa (gub. Piotrkowska). 6930

Panny potrzebne do krawieczczyzny, zdatne i podręczno. Zielna № 20, m. 11. 7781

Do kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice, które po 3-ch miesiącach dostaną **wynagrodzenie. Warecka № 6. mieszk. 21.**

Panny uzdolnione do roboty na maszynie pończoszniczej, oraz do wykończania ręcznie, potrzebne są do pracowni Fijałkowskiej, ulica Marjańska № 4. 7008

Osoba znająca doskonale krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca na przychodnią. Wróbla № 1, mieszkania 17. 7785

Potrzebnym jest uczeń do cukierni przy ul. Marszałkowskiej № 45, róg Złotej. 7805

Osoba z pewnem wykształceniem do zaopiekowania się dzieckiem i zarządu domem u pojedyńczej osoby, potrzebna. Oferty w kantorze Kurjera Warszawsk. pod nazwiskiem Delagon. 7802

Agentów zdolnych na Warszawę poszukuję. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. 3. 7801

Osoba w średnim wieku, inteligentna, znająca się na gospodarstwie, kroju i szyciu, mogąca się zaopiekować dziećmi, poszukuje miejsca za małą pensję. Elektoralna № 26, mieszkania 9. 7767

Potrzebne są panny do sprzedaży wody sodowej z kaucją po rs. 25 lub poręczeniem, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość w sklepie tabacznym Biernackiego, Miodowa № 6. 7603

Gospodyni przybyła ze wsi, znająca gospodarstwo, poszukuje obowiązku gospodyni. Marszałkowska № 27a, stróż wskaże. 1065

Inkasent z kaucją rs. 300, znajdzie posadę w biurze stróżow nocnych. Erywańska 5.

Rządca dóbr posiadający oprócz teoretycznego wykształcenia w szkole rolniczej, jedenastoletnią praktykę gospodarczą, a obecnie zarządzający jednym z większych majątków w gub. zachodniej poszukuje od 1-go Lipca odpowiedniej posady na stałą pensję, lub tantjemę od dochodu. W razie żądania może złożyć poręczenie hypoteczne do wysokości 1,000 rs. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska № 35, od godz. 6 do 8 wieczorem.

Człowiek w średnim wieku, który pełnił obowiązek ekonoma przez kilkanaście lat przy dużym folwarku, z dobremi świadectwami, poszukuje posady pisarza przy składzie węgli lub też szwajcara, przy której z większych fabryk, kaucji może złożyć rs. 100 lub więcej. Uprasza szanownych panów o złożenie adresu w kantorze Knr. Warsz. pod literami. T. Ż. 1062

Wdowa młoda, bezdzietna, znająca się na handlu poszukuje miejsca sklepowej, w razie potrzeby może być daną kaucja. Wiadomość: Wilcza № 11, mieszkania 7, pomiędzy 6-ą a 7-ą wieczorem. 7812

Panna znająca dobrze krawiecczyznę, szyjąca na maszynie także i bieliznę i inne drobne roboty, poszukuje miejsca na stałe w domu ruskim, na wyjazd do Rosji lub zagranicę. Wiadomość bliższa: Praga nowy bazar, w mącznym sklepie № 26.—P. Kubuszewski.

Subjekt handlu galanteryjnego poszukuje miejsca od dnia 1 Lipca, syn urzędnika. Wiadomość: ulica Sosnowa № 5b, m. 8. 7811

Potrzebne panny podręczne do bielizny i maszyny. Wiadomość: Nowolipie № 2448/76 u właściciela. 7771

Panny do staników i spódnic, zdatne, potrzebne są zaraz do pracowni Emilji Brandt, ulica Senatorska № 2, mieszk. 6. 7774

Panny uzdolnione do staników i rękawów, potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiej, Niecała № 1. 7775

Panna zdatna do maszyny Whelera i Wilsona, potrzebną jest do pracowni Izabelli Sierzputowskiej, Tłomackie № 2. 7779

Młody człowiek posiadający poręczenie jednego z pierwszych finansistów, kaucję w gotowiźnie, znający ruski, polski i rachunkowość, poszukuje zajęcia. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. J. J. J. 7759

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz do krawiecczyzny damskiej. Bednarska 18, mieszkania 19. 7762

Ślusarz zdolny potrzebny jest. Ul. Elektoralna № 26. 7763

2 czeladzi introligatorskich, oraz dwóch uczni potrzeba jest. Ulica Twarda № 34. A. Szpilman. 7765

Panny potrzebne do sukien, zdatne i podręczne. Rymarska № 5, na 1 piętrze. 7816

2 uczni do piekarni potrzeba w cukierni. Ulica Przejazd. Pierwszeństwo mają z prowincji. 7833

Panny do krawiecczyzny, zdatne, podręczne i do nauki, oraz zdolne biorące robotę do domów, potrzebne do magazynu Michaliny, Miodowa 2. 1064

Komisanci z kaucją rubli 30, umiejący czytać i pisać, potrzebni są, do roznoszenia towarów, za wynagrodzeniem podług umowy. Bliższa wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej, obok szpitala Ś-go Ducha. 7800

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodzińskiego. Nowy-Świat 46. 1021

100 kapeluszy gotowych do grubej żałoby, z woalami i brydami, od rs. 4 k. 50 do najwykwintniejszych, oraz słomkowych, tiulowych bastowych i z kwiatów gustownych a tanich, poleca Magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 764

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Kwiaty paryzkie tanio, w fabryce Nowy-Świat 24. 1034

Wózek dla chorego na resorach, lustro zagraniczne w czarnych ramach z konsolą, do sprzedania bardzo tanio. Pawia № 2, u Czarneckiego. 7532

Maszyna Singera jest do sprzedania, mało używana, za bardzo przystępną cenę. Ulica Czerniakowska № 73, w mieszkaniu Goljan.

Meble i sprzęty gospodarskie do sprzedania, z powodu wyjazdu zaraz. Sienna № 9, mieszk. 9. 7724

Siodło damskie w dobrym stanie, szafka sypialna do sprzedania, cena przystępna. Zgoda 4. mieszkania 2. 1048

Sprzedaje się maszyna do szycia, oryginalna amerykańska Whelera & Wilsona. Ulica Widok № 14, mieszk. 6. 7718

Kupuję! Wszelkie zużyte wyroby złote jakoteż drogie kamienie lub w zamian nowe. Jubiler W. Moczydłowski ulica Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski. 7465

Maszyna ręczna dwunitkowa systemu Wilsona, do sprzedania za rs. 12. Chmielna 17, mieszk. 2, 7714

Kufer do sprzedania. Nowogrodzka № 27, mieszkania 12. 7560

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 7487

Bilard do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 9. 7012

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur salonowy, orzechowy, rzeźbiony, aksamitem kryty, 3 lustra, 2 trema, jedno owalne nad kanapę, garnitur gabinetowy rypsem kryty, oraz inne meble i sprzęty domowe. Świętojerska 16, mieszkania 6. 7379

Tanio do sprzedania! Zegary, bronzy, porcelana, biurko, antyki, pierścionek z brylantem, obrazy olejne i akwarele. Leszno № 37, mieszkania 13. 5556

Meble są do sprzedania z powodu zmiany lokalu: garnitur rzeźbiony, orzechowy, jedwabny; 2 szafy orzechowe i jedna mahoniowa; kredens rzeźbiony orzechowy i maszyna do szycia. Ulica Twarda № 10, w drugiej bramie na 3-m piętrze, m. № 41. 7684

Fortepian do sprzedania za rs. 250. Ulica Marszałkowska № 61, u właściciela domu, od godziny 12 do 6 wieczór do obejrzenia.

Maszyna krawiecka systemu Singera, do sprzedania za rs. 15, w dobrym stanie. Nowy-Świat № 18, mieszkania 4. 977

Na placu Ś-go Aleksandra № 5, są do zbycia nie drogo rozmaite powozy używane, wiadomość na miejscu. 7585

Do sprzedania za połowę ceny: katarynka harmonijna, wózek wolancikowy,mogący służyć za rozrywkę na letniem mieszkaniu, oraz lustro wielkiego rozmiaru z podstawą mahoniową, mogący służyć do magazynu lub do większej restauracji. Ul. Leszno № 9, m. 19.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6336

Palta zimowe dobre nabywam, oraz futra. Nowy-Świat 68, kuśnierz. 7540

Do sprzedania szafa z bufetem, lampy, gazometr, stoliki jesionowe, lustro. Ul. Chmielna № 33. Wiadomość u stróża. 7562

Pomnik z kutego żelaza, masiv zbudowany, składający się z krzyża z Chrystusem i sztachet ozdobnych, jest do sprzedania za rs. 90 w zakładzie mechanicznym Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7491

Maszyny Singera, familijna amerykańska i Wheelera Wilsona, bardzo mało używane, pozostawione do sprzedania po bardzo przystępnej cenie u mechanika Edmunda Bansleben. Dzika 44. 7490

Praktycznym, herbatę lądową od 80 kop. za funt, dywany wschodnie strzyżone od 2 rs., sprzedaje „Orient,“ Elektoralna 5. 6282

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 7122

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio i sprzęty kuchenne. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 7807

Do sprzedania meble orzechowe rzeźbione, atłasem wełnianym bordo kryte, kanapa, kozeta, 4 fotele, 6 krzeseł, stół, 2 kolumny ażurowe, portiery z gzemsami do 2 drzwi. **Nowy-Świat № 22, 1-e piętro.** 7184

Do sprzedania zaraz za przystępną cenę duża szafa jesionowa rozbierana prawie nowa. Wiadomość ulica Sienna № domu 7, mieszkania 27. 7652

Meble prawie nowe, kanapa z dwoma fotelikami, szafirową brokatelą kryte, oraz stół i toaleta orzechowe, do sprzedania za rs. 50. Wspólna № 7a, mieszkania 14, od godziny 9 do 12. 7788

Fortepiany używane i pianina do sprzedania od rs. 160 do 400. Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła wprost ul. Królewskiej, w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 7782

Krowa za 55 rs., 10 dni po ocieleniu, młoda, w huzarskich koszarach jest do sprzedania u smotrytiela w Łazienkach. 7783

Meble mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 7, stróż wskaże. 7797

Z powodu wyjazdu są do sprzedania do dnia 29 b. m. różne meble. Nowolipki 28, mieszkania № 6. 7770

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania szafa cukiernicza z buduarem, stoły, krzesła; cena przystępna. Wiadomość w miejscu; Marszałkowska № 39. 7772

Jest do sprzedania koń gniady, duży, chodzący w uprzęży, za przystępną cenę. Nowy-Świat № 67, sztab 8 dywizji, pisarz Dombrowski wskaże. 7769

Do sprzedania: stół jadalny rozsuwany na 30 osób. Złota № 43, m. 18. Biurko zarazem szafa do książek. Krucza 15a, m. 8, od 3-ej do 5-ej. 7817

Fortepian carré w dobrym stanie, za 90 rubli do sprzedania. Codziennie od 5 do 6 wieczorem, w święta do południa obejrzeć go można. Solna № 7, stróż wskaże. 7828

W hotelu Polskim jest do sprzedania źrebiec, maści gniadej lat 4, z janowskiej stajni, po Bachczysaraju, czystej krwi arabskiej, z atestatem, cena nizka. Wiadomość u stangreta Teodora. 7823

Nicianne skarpetki po 50 kop. para sprzedaje Fabryka pończoch. Zgoda № 1. 7840

Garnitur gabinetowy męzki, biurko i dwie szafy mało używane są do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 19, mieszk. 14. 7835

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy rzeźbiony, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, kozetka z 6-ma napoleonkami, dwie szafki do bielizny, biurko, kredens, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, szeslong, etażerki, firanki z gzemsami, wszystko tanio. Złota № 10, mieszk. 15, od Marszałkowskiej 5-ty dom. 7786

Encyklopedji Rolniczej dwa pierwsze tomy lub jeden z nich ktoby miał do zbycia, zechce się zgłosić do szwajcara Banku Polskiego. 1063

Meble po zwiniętym magazynie w znacznym wyborze, niżej kosztu, oraz używane z trzech pokoi, z powodu wyjazdu wyprzedają się. Bracka № 7, mieszk. 3. 7617

Meble do sprzedania: garnitur z drzewem i kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta rzeźbiona, lustra orzechowe, jedno wielkie czarne, konsolki, biurko, stoliczki dwa czarne, umeblowanie z jadalni, szeslong, firanki, dywan, lampa i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 7525

Meble bardzo gustowne, a mianowicie: garnitur rzeźbiony orzechowy, tremo czarne i orzechowe, szafy rozbierane, stół jadalny, kredens i inne meble, oraz firanki i dywany, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszk. № 30. 7593

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukień, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żórawia 9, m. 9.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli do salonu, za rs. 130 i kredens za rs. 65 z marmurowym blatem. Orla № 7, na parterze po prawej stronie. 1054

Interesa handl. i majątk.

Potrzebna jest suma od 800 do 1000 rs. na rok, bez pośrednictwa, gwarancja najpewniejsza. Plac św. Aleksandra 7 domu, mieszkania № 9. 7659

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie. Wiadomość: Saski plac № 5, w dystrybucji. 7703

Rs. 1,500 do wypożyczenia na hypotekę zaraz. Wiadomość ulica Długa № 5, m. 18.

Z powodu natychmiastowego wyjazdu jest do odstąpienia elegancko urządzona dystrybucja, wraz z materjałami piśmiennemi, w punkcie najprzyncypalniejszym. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska № 18. 1051

Kolonja jest do sprzedania, odległa od Wawra wiorst 3, przestrzeni morgów trzydzieści kilka, na dogodnych warunkach, ziemia bardzo dobra, mogą być urządzone letnie mieszkania. Wiadomość: ulica Chmielna № 46, mieszkania № 14. 7736

Restauracja w mieście guber. przy kolei, wraz z mleczarnią, wspaniałym ogrodem w którym teatr, do wynajęcia. Chmielna 21, mieszk. 5, od 11-ej do 1-ej z południa lub od 8-ej do 9-ej wieczorem. 7751

Zakład gastronomiczny do odstąpienia od Ś-go Jana z karczmą, zajazdem i warsztatem rzeźniczym we wsi Gocławku pod Warszawą. Wiadomość: Marszałkowska № 34, mieszk. 10, lub na miejscu. 7747

Sklep wiktuałów z dystrybucją i naftą do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11.

Sklep wiktuałów sprzedaje się. Ulica Ciepła № 2B. 7344

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Solna № 1. 7534

Sklep wiktuałowy, od lat 37 egzystujący, z przyczyny wyjazdu zaraz do sprzedania. Tamka № 23. 7541

Sklep galanteryjny, dystrybucja, materjały piśmienne i kantor pism, egzystujący od lat 18-tu, jest do odstąpienia każdego czasu przy ulicy Przejazd № 9 nowy. 7537

Sklep mydlarski do sprzedania tanio. Ulica Tamka № 36. 7577

Kolonja do sprzedania, 4 wiorsty za stacją pocztową Miłosna. Wiadomość: ul. Danielewiczowska № 2, mieszkania № 16. 7575

Folwarczku od 2-ch do 3-ch włók poszukuje się w blizkości stacji kolei żelaznej niezbyt odległej od Warszawy, najwyżej mil 6; z zabudowaniami, domem mieszkalnym, ogrodem, inwentarzem żywym i martwym. Anszlagi i ofertę nadsyłać do kantoru Kurjera pod literami B. J. 1038

Sklep spożywczy do sprzedania na Pradze, ulica Szmulowska № 153 lit. a. Wiadomość u właściciela domu od g. 2—4. 7584

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Zielna № 7a. 7591

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio. Ulica Twarda № 51. 7601

Sklep do sprzedania z powodu zmian familijnych. Mostowa № 241. 7723

W lubelskiem do sprzedania dwa majątki ziemskie, przestrzeni włók 76 i 160, w najlepszej glebie, z łąkami i lasami, w blizkości kolei żelaznej. Wiadomość przy dołączeniu marki, poste-restante w Lublinie G. K. 2.

Ogrodu owocowego frontowego łokci □ 4,607 przy ulicy Hożej do sprzedania. Ul. Złota № 12, p. Wojewódzki. 7403

Dzierżawa folwarku włók 12, z całym inwentarzem w gub. Radomskiej, na lat 11 jest do odstąpienia. Wiadomość w kantorze fabryki Wojciechów przy ulicy Kotzebue, wprost bramy Saskiego ogrodu. 7388

Magazyn strojów damskich przy pierwszorzędnej ul. (w hotelu), jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu, na bardzo dogodnych warunkach. Urządzenie eleganckie, kljentella bardzo liczna. Wiadomość w agenturze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Do sprzedania dom masiv murowany, jedno-piętrowy, 7 okien frontu, cena rs. 12,000 połowa szacunku wymagalna. Praga-Stara, za rogatką wileńską, ulica Mała № 141 lit. H. Wiadomość na miejscu u właścicielki. 7607

Rs. 2,500 potrzebne są do spłaty w ratach po rs. 250 kwartalnie, gwarancja daje się. Reflektujący złożą adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. W. 7784

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości. Ulica Twarda 49. 7803

Rs. 60, 22, 8 i 7 tysięcy do wypożyczenia na domy w Warszawie. Domy w Warszawie i na Szmulowiźnie do sprzedania. Wieś o 4 mile do rozparcelowania. Wiadomość na Szmulowiźnie № domu 12B. Tamże do wynajęcia każdego czasu pojedyńcze pokoiki na letni sezon, miesięcznie. 7793

Jest do odstąpienia administracja majątku z inwentarzem żywym i martwym, na lat 14. Wiadomość u Wł. Holewińskiego, bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 7780

Do sprzedania folwark Bieliny, w powiecie Błońskim, o 3 mile od Warszawy, bez służebności, z przestrzenią m. 200, p. 114, przeważnie pszenną, z lasem, inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi zasiewami. Cena włóki rs. 3600, przy gruncie pozostać może przeszło rs. 7000. Wiadomość na miejscu przez Pruszków lub Grodzisk. 7629

Sklep spożywczy z towarem jest do sprzedania. Ulica Zielna № 8. 1043

Kolonja dwie włóki i 5 morgów, z porządnemi i wygodnemi zabudowaniami, inwentarzem i kompletnym zasiewem do sprzedania. Wiadomość u Iwanczewskiego w Cegłowie, gdzie przystanek kolei Terespolskiej. — Tamże można dowiedzieć się o kilku letnich mieszkaniach przy lesie, blizko kolei położonych, za przystępną cenę. 7672

Jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-norymberski, egzystujący od lat 17. Wiadomość: Trębacka № 3, w dystrybucji. 7677

Rs. 7,000 potrzeba na 3 piętrową kamienicę (w środku miasta), w pierwszej połowie wartości domu z procentem 7% z góry za rok, na spłatę. Może być suma małoletnich na kilka lat. Pośrednictwo wyłącza się. Elektoralna № 29, prawa oficyna, 2-e piętro, mieszkania 16. Zastać można w niedzielę od godziny 10—12 lub porozumieć się listownie.

Rs. 9,000 w całości lub częściami, zaraz do wypożyczenia na dobrą hypotekę warszawską. Chmielna 48, m. 6, rano do 10, wieczorem od 6 do 7, lub u notarjusza Sobolewskiego.

Za rogatką Wolską jest do sprzedania kolonja dziedziczna obejmująca około 7-u morgów ogrodu fruktowego i warzywnego, z domem murowanym i zabudowaniami gospodarskiemi. Bliżej objaśni rządca domu, Niecała № 12. 7838

Rubli 16,000 i 6,000 potrzeba zaraz, na pierwszy numer hypoteki, na dobry procent. Królewska 43. — Zawadzki. 7839

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 13. 7827

Sklep produktów spożywczych połączony z dystrybucją, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Widok № 11, w sklepie gdzie niebieskie znaki. 7815

Jest do wypożyczenia 20,000 na pierwszą hypotekę w Warszawie lub Lublinie. Potrzebnemi są 12,500 rs. na hypotekę w Lublinie. Osoby interesowane raczą złożyć adresy w kantorze Kurjera pod lit. W. B. 7834

Lokale.

Letnie mieszkania, tanie, zdrowe, piękne i wygodne, do wynajęcia w Zaciszu zn Ząbkowskiemi rogatkami. Wiadomość na miejscu w folwarku. 5753

Pokój świeżo wytapetowany, elegancko umeblowany, z usługą męzką i samowarem, do wynajęcia każdego czasu dla przyzwoitego kawalera. Długa 11, mieszkania 10. 1042

2 pokoje b. elegancko umeblowane, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, fortepianem i usługą do wynajęcia dla osoby możnej. Chmielna 21, m. 5, od 11-ej do 1-ej z południa, może być na dłużej. 7750

Potrzebne dwa pokoje w blizkości ulicy Długiej, zaraz lub od 1-go Czerwca. Oferty w kantorze Kurjera pod znakiem: 2 P.

Jeden pokoj umeblowany jest do najęcia przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9 trzecie piętro. 902

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, do wynajęcia różne lokale mieszkalne, wozownie na składy towarów i piwnice. 6658

Lokale duże i mniejsze, świeżo wykończone, odpowiednie na magazyny mód, biura, kantory, warsztaty, pracownie. Sklep do wynajęcia w domu B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42.

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, piwnica, z meblami lub bez, rocznie, na pierwszem piętrze. Nowy-Świat № 39. Stróż wskaże. 7809

Pokój przy familji z osobnym wchodem, z meblami lub bez i usługą, do wynajęcia. Elektoralna № 20, mieszkania 18. 7804

Potrzebne jest zaraz mieszkanie dla osoby inteligentnej, przy zacnej familji, w blizkości Saskiego ogrodu. Bliższa wiadomość: Śliska № 37, u rządcy domu. 7789

3 pokoje, przedpokój i kuchnia są do wynajęcia od 1-go Lipca na 1-m piętrze, w blizkości Instytutu Muzycznego i cyrku, przy ulicy Szczygłej № 6 policyjny. 7794

Jest do wynajęcia od 1-go czerwca pokój duży umeblowany, z usługą, samowarem i pościelą; cena rs. 30 miesięcznie. Chmielna № 11, mieszk. 5. 7572

Lokal do odstąpienia od 1 lipca do 1 listopada: salon, pokój, przedpokój z meblami, kuchnia, przy ulicy Wspólnej № 14, drugie piętro od frontu, mieszkania 4, zlew waterklozet.

Lokal i rządca. Od 1-go lipca przy ulicy Smolnej № 11, jest do wynajęcia mieszkanie składające się z trzech pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem itd. Osoba najmująca ten lokal mogłaby zająć się meldunkami i przyjąć na siebie obowiązek zwierzchniego nadzoru nad domem. Wiadomość na miejscu u właściciela. 7734

Vis-à-vis ogrodu Krasińskiego pod № 5, przy ulicy Nalewki od frontu jest do wynajęcia dwa obszerne pokoje, które mogą być podzielone na 4, dla adwokata lub doktora nie żonatego. Wiadomość na miejscu. 7727

Dwa pokoje z przedpokojem z oknami na ogród Saski dla miłującego spokój do wynajęcia. Wiadomość Senatorska 29, w składzie maszyn. 7717

Letnie mieszkanie do wynajęcia, w pięknej miejscowości, dom składający się z czterech dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, lub też może być podzielony na dwie familje, a na żądanie może być stajnia i wozownia, za rogatką Wolską. Wiadomość na piątej wiorście w koszarach drogowych u dróżnika. 7472

3 pokoje umeblowane, kuchnia i przedpokój, na parterze od frontu, przy ul. Hożej № 4, do najęcia od d. 2-go Czerwca do 2-go Września r. b. 7693

Dwa mieszkania frontowe, złożone z 5-u i 4-ch pokojów z kuchniami, przedpokojami, bardzo dogodne i za umiarkowaną cenę do najęcia od 1 lipca przy ulicy Pańskiej wprost Marjańskiej № 25. Tamże mieszkania małe w oficynie, stajnia z wozownią i lokal na magle lub warsztat. 7810

Mieszkanie, 2 pokoje do odstąpienia do św. Jana i meble do sprzedania. Nowy-Swiat № 39, dom Lewenthala, mieszkania 21.

Letnie mieszkanie złożone z 3 pokoi i kuchni w Owczarni Księżyńskiej, 3 wiorsty od przystanku Brwinów, u Tomasza Pędziór, a także można się dowiedzieć u Łukasza Pakuły w Brwinowie. 7773

Od św. Jana jest do odnajęcia jeden pokój i kuchnia wspólna, na 1-m piętrze, za rs. 6 miesięcznie. Bliższa wiadomość: Chmielna № 6, mieszkania № 27. 7777

Jest do wynajęcia mieszkanie letnie, składające się z 2-ch pokoi, dwie wiorsty od Nowomińska. Okolica otoczona lasem. Za cały letni sezon żąda się tylko 25 rs. Wiadomość: ulica Chłodna № 60, mieszk. 41. 7764

Letnie mieszkania w Parysowie za Powązkami, przy szosie, w ogrodzie. Wiadomość: Senatorska 17, mieszk. 4, od 5—6 po połud.

Warsztaty: dla ślusarza, kowala, pilnikarza lub na inny proceder, oraz sklepik z mieszkaniem, w miejscu korzystnem, handlowem, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Elektoralnej, róg Białej № 2. 7842

Pokój elegancko umeblowany, z samowarem i usługą od 1 Czerwca. Widok 21a, lokalu 3. 7837

Do wynajęcia każdego czasu 3 pokoje, kuchnia i 1 pokój w ogrodzie, od 1 Lipca, 4 sklepy; 8 pokoi 2 kuchnie w ogrodzie, wraz z tymże ogrodem; 6, 5 i 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami, na 1-m piętre, od frontu i od ogrodu. Nowy-Świat № 12. 7814

Lokale do wynajęcia przy ulicy Wspólnej № 36, pierwszy dom od rogu ulicy Marszałkowskiej, złożone: z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem na parterze—i dwóch po dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na trzeciem piętrze, wiadomość na miejscu. 7798

Do wynajęcia od 1 Lipca, Twarda 28a, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, 360 rs.; dytto na 2-m piętrze 340. 1067

Oszczędność i wygoda! Tanie lokale ze zlewami do wynajęcia od 1 Lipca na 1 piętrze z balkonem 4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 360; 4 pokoje na 2-m piętrze rs. 320; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze rs. 140; 1 salon, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze rs. 130; 2 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze rs. 160; 2 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze rs. 144. Kuchnie mają drugie schody. Pokoje kawalerskie po 4, 5, 6 rs. miesięcznie. Lokal obszerny na restaurację, szkołę, cukiernię, aptekę, może być z ogródkiem, dogodna miejscowość. Wiadomość u rządcy domu № 38c, ulica Nowolipki. 7440

Pokój umeblowany zaraz i salon o 3-ch oknach elegancko umeblowany, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Erywańska № 5, mieszkania 4. 7421

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia różne lokale, warsztaty, sklepy. Sienna № 6A, za ul. Żelazną, 1-y dom przy przystanku tramwajów. Ceny nizkie. 7133

Do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1883 roku apartament, na 1-m piętrze, bardzo wygodny i elegancki, składający się z dziesięciu pokoi i salonu dużego, przedpokój, kuchnia, pralnia osobna, łazienka, waterklozet, piwnica, góra, stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu, u gospodarza lub rządcy. Ulica Bracka № 10. 7695

Do wynajęcia letnie mieszkanie, 5 wiorst za rogatkami Wolskiemi przy ogrodzie. Bliższa wiadomość: Elektoralna № 19, u F. Goetze, od 3—5. 7692

Współ-lokatorki dobrego prowadzenia poszukuje zaraz osoba pojedyńcza, zajmująca dwa pokoje. Leszno № 49, mieszk. 19, w lewej oficynie. 7691

Mieszkanie umeblowane: salon z balkonem, 5 pokoi i kuchnia do wynajęcia miesięcznie lub rocznie w każdym czasie, od ulicy Chmielnej na 1-em piętrze. Wiadomość u stróża, co dzień od 11-ej do 1-ej. Bracka № 14. 7002

Stajnia duża i wozownia z mieszkaniem większem lub mniejszem, z ogródkiem, dla dorożkarza lub na zakład mleczny, pożądany w tej stronie, w dziedzińcu obszernym, jest do najęcia od 8 lipca r. b., przy ulicy Złotej pod № 33. 7393

Do wynajęcia każdego czasu salon z balkonem na 1-m piętrze, od frontu, elegancko umeblowany, oraz pokój z usługą, samowarem i całodziennem utrzymaniem lub bez. Tamże mogą być obiady prywatne. Alee Jerozolimskie 23, mieszk. 3. 7430

Na lato lub rocznie ładne mieszkanie z meblami lub bez, składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, za rogatką Belwederską, 10 minut od stacji tramwai wprost parku Mokotowskiego. Wiadomość na miejscu lub u F. Wierzbickiego i S-ki róg Wierzbowej i Trębackiej. 950

Od 1-go lipca r. b. jest do wynajęcia z 2-ma wchodami, 3 pokoje, pasaż, przedpokój i kuchnia, na 2-em piętrze w oficynie, za rs. 330 rocznie, oraz dwie stancje w suterynie mogące posłużyć na warsztat. Ulica Ogrodowa № 12. 7462

Do wynajęcia mieszkania letnie 2 i 3 pokoje z kuchniami i wszelkiemi wygodami, z meblami lub bez takowych, pod lasem sosnowym, w miejscowości suchej, blizko Warszawy. Wiadomość w handlu St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 62 i u W. Rucińskiego w magazynie wyrobów złotych, Krakowskie-Przedmieście № 65. 1033

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Na czas do 8 Lipca są do wynajęcia zaraz, 1, 2 lub 3 pokoje z meblami i usługą, cena przystępna. — Tamże różne meble do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 7758

Osoba wyjeżdżająca w czerwcu do wód żelaznych Elster (Saksonja), poszukuje towarzystwa. Wiadomość Hoża № 14B, m. 4.

Przedsiębierstwo wywózki nieczystości. Mam zaszczyt zawiadomić szanownych właścicieli domów, iż przyjmuję zamówienia na wywózkę nieczystości aparatem Bergera, i wykonywam takowe na każde wezwanie bez żadnej zwłoki. Zamówienia przyjmują się przy ulicy Leszno pod № 53, mieszk. 22, Nowolipie № 2, mieszk. 16, i Ogrodowej № 23, mieszk. 27. Jakób Rundo. 7554

Cena nauki prasowania glansem i urządzenia krochmalu zniżona na rs. 1 kop. 50. — Tamże przyjmują panny do nauki. Pralnia ta z powodu wyjazdu właściciela, tanio do sprzedania. Pralnia gospodarska Przejazd 11. 1053

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie strojów pod firmą „Kamilla“, ulica Marszałkowska № 6a.

Suknie od rs. 2 i wszelkie ubiory damskie najtaniej w pracowni W. Perkowskiej, Hoża № 3. 7544

Kilku przyzwoitych panów znajdzie zaraz mieszkanie wraz ze stołem, przy familji niemieckiej. Bliższa wiadomość: Nowolipie № 6, mieszk. 14. 7792

Poszukuje się towarzyszki podróży na wspólny koszt do Frances-bod. Wiadomość: Marszałkowska № 27B, mieszkania 3. 7776

U akuszerki F. D. są pokoje osobne i wspólne dla chorych za przystępną cenę. Nowogrodzka № 25. 7615

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 7441

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Bracka № 17. 7836

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Elektoralna № 10 nowy. 7832

Mamki młode z obfitym pokarmem są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 7825

Mamka jest u akuszerki A. Bylińskiej. Ul. Elektoralna № 24 domu, mieszk. 6, 7 i 8.

Mamka bruneta z dwu-miesięcznym pokarmem, bardzo dobrej konduity, może być i na wyjazd, u akuszerki. Hoża № 1. 7820

Mamki wiejskie i miejskie. Ulica Śliska № 10, u akuszerki. 7824

Mamki ze świeżym pokarmem u akuszerki A. W. Ulica Chłodna № 8. 7821

Uprasza się panów zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na 2 damskie zegarki złote emaljowane szafirowo, z brylancikami, na jednym bukiecik, na drugim (souvenir), fabryki genewskiej, skradzione w Siedlcach w hotelu Angielskim dnia 8 t. m. 7791

Dnia 13 bieżącego miesiąca zgubiony weksel in blanco na 1,131 rubli, podpisany przez Teofila Sikorskiego, na odwrotnej stronie odnotowano, że zapłacono aconto tegoż 600 rubli. Uprasza się znalazcę o zwrot na Pragę pod № 398 Jakóbowi Neumark, stosowne zastrzeżenie poczyniono. 1060

Nagrody rs. 5. W dniu 22 b. m. z domu № 28E, przy ulicy Złotej wybiegła suka biała, sierści jedwabnej, wabi się „lady“. Kto ją odprowadzi pod powyższy adres, na drugie piętro, otrzyma powyższą nagrodę.

Pies kilkomiesięczny, Neufundländer, do sprzedania. Wiadomość Widok № 21 w Dystrybucji. 7340

Suka wyżlica ułożona do polowania, oraz 3 szczeniaki wyżły dobrej rasy są do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość. ulica Hr. Berga № 3, u stróża. 1061

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 14 (26) Мая 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.